Cena 5 zł

echo KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

ROK XXXVI PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 129 (11412)
Kraków, poniedziałek 4 lipca 1983 r.

MPK w okresie wakacyjnym

Linią pospieszną „K" do Kryspinowa

W okresie pobytu Papieża Jana Pawła II w Krakowie MPK stanęło na wysokości zadania, przewożąc maksymalne ilości pasażerów. Dość powiedzieć, że w tym czasie miejski przewoźnik był w stanie kierować na trasy komunikacyjne o kilkadziesiąt autobusów i kilkanaście pociągów tramwajowych więcej, niż przewidywał plan, obowiązujący w okresie szczytów przewozowych. Świadczy to dobitnie z jednej strony o pełnej mobilizacji załogi MPK, a z drugiej o wielkich możliwościach i rezerwach, które można by — nie tylko z takiej okazji — uruchomić w tym przedsiębiorstwie.

Tymczasem weszliśmy w okres urlopowy. Jak co roku miasto opuszczają tysiące krakowian,

(Dokończenie na str. 2)

W Rabce-Ponicach

Dla siebie i innych dzieci

W Rabce—Ponicach rozpoczęła się dzisiaj Ogólnopolska Harcerska Akcja „Dzieci dzieciom", organizowana przez Nowosądecką Chorągiew ZHP im. Janka Krasickiego. Trwać będzie do 15 sierpnia, a weźmie w niej udział co najmniej 700 osób.

Piszemy „co najmniej 700", ponieważ tylu będzie tam harcerzy, ale wszystko wskazuje na to, że uczestników obozu będzie o wiele więcej. Harcerze zapraszać będą do swych namiotów dzieci przebywające na wczasach i koloniach w Rabce i okolicy, proponując im wspólny wypoczynek i zabawę. Harcerskie zespoły artystyczne pokażą swoje programy na koloniach, w sanatoriach, w domach wczasowych i w samym mieście — w muszli koncertowej, zbudowanej w poprzednich latach przez ich kolegów.

Sam obóz będzie się składał z czterech podobozów. Artystyczny grupować będzie zespoły dziecięce, takie, jak „Arabeska" z Olsztyna, „Dunajcowe dzieci" z Nowego Sącza, „Harcerskie wiolinki" z Tarnobrzegu i inne. W podobozie harcerskiej służby informacyjnej ukazywać się będzie codziennie gazeta „Z życia Ponic"

(Dokończenie na str. 2)

Oto plażowa wersja „mini" — model prosto z Paryża...
CAF — Keystone

BANK LUDZKICH SERC

Pracownicy Nadzoru Kontroli i Utrzymania Ruchu (ul. św. Wawrzyńca 13) **przy MPK przekazali** 10.000 zł na rzecz dzieci specjalnej troski. Na ręce p. **Włodzimierza Nazimka**, który w imieniu załogi przekazał nam tę informację składamy ofiarodawcom serdeczne podziękowania!

(mar)

W ubiegłym roku przemysł przetwórstwa owocowo-warzywnego przygotował spore zapasy przetworów. Okazało się, że nie było aż tylu chętnych na te artykuły. Przyczyn takiego stanu rzeczy jest wiele: z jednej strony ceny ich były dosyć wysokie, a z drugiej większość naszych gospodyń we własnym zakresie starała się zgromadzić niezbędne na zimę zapasy. Tak więc obecnie półki sklepowe uginają się pod dżemami i innymi przetworami owocowo - warzywnymi. Sporo też ich jest w magazynach i chłodniach. Trzeba się ich jak najszybciej pozbyć, bo na tegoroczne przetwory nie będzie miejsca. Dlatego też handel w niektórych miastach szuka dróg wyjścia. W Warszawie na przykład sprzedawano zestawy czterech słoików przetworów, z tym, że klient kupując go, jeden słoik otrzymywał za darmo. Do nabycia były również przetwory luzem, tańsze o około 20 procent. Taka decyzja handlu była z pewnością słuszna, szkoda tylko, że nie zdecydowano się na nią wcześniej, bo obecnie już, kiedy są świeże owoce i warzywa, trudno jest przekonać klientów do takiej formy sprzedaży. Należy tylko sądzić, że na przyszłość w podobnych sytuacjach handel będzie działał bardziej rozważnie. Na zdjęciu: w warszawskim „Megasamie" nie było oblężenia stoisk. Klienci bowiem twierdzili, że ceny są za wysokie, mimo zniżek.
CAF — Broniarek

Zaczęło się ...

Czternaście tysięcy osób siedem tysięcy indeksów

Zaczęło się. Dzisiaj rano rozpoczęła się rywalizacja o indeksy studenckie krakowskich wyższych uczelni. Indeksów jest siedem tysięcy, kandydatów z górą czternaście tysięcy. Kto je zdobył — okaże się za kilkanaście dni. A na razie...

W Politechnice Krakowskiej dzisiaj odbywał się egzamin pisemny z matematyki. Zbiórkę kandydatów wyznaczono na godzinę 7.30. Pół godziny na sprawy formalne: znalezienie się na liście, sprawdzenie dowodów tożsamości, zawiadomień o egzaminie i opłat za egzamin. Przy wejściu do sali członkowie komisji rekrutacyjnej sprawdzają tożsamość każdej osoby, odbierają dowód opłaty za egzamin i wtedy kandydat zajmuje wyznaczone miejsce. W tym czasie przewodniczący wydziałowych komisji rekrutacyjnych odbierają od prorektora do spraw studenckich zapieczętowane koperty z tematami. Idą na poszczególne sale. O godzinie ósmej sale zostają zamknięte. Komisja otwiera koperty z zadaniami z matematyki. Jest ich osiem. Trzeba sobie wybrać 5. Na ich rozwiązanie studenci mają 3 godziny. Rozwiązują zadania na opieczętowanych kartkach z zaszyfrowanym nazwiskiem kandydata. Rozszyfrowanie nazwiska zostanie dokonane wtedy, gdy rozwiązanie zadań zostanie ocenione przez egzaminatora. Wtedy się okaże, kto był dobry.

Jutro kandydaci na studentów Politechniki zdawać będą egzamin z języków obcych. Będą mieli 2 godziny na rozwiązanie zadań testowych.

Jednym wielkim testem jest egzamin na Akademii Medycznej.

(Dokończenie na str. 2)

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie w klinie wyżowym. Zachmurzenie umiarkowane, okresami małe. Rano zamglenia. Temp. min. nocą ok. 10, maks. dniem 25 st. C. Wiatr słaby, zmienny. Dziś rano wilgotność powietrza 93 proc.

Kolejny krok w walce

z chorobami nowotworowymi

LONDYN (PAP)

Naukowcy brytyjscy poinformowali w piątek w Londynie, że dokonali „znaczącego postępu" w poszukiwaniu czynników, które wywołują nie kontrolowany wzrost komórek, czyli choroby nowotworowe.

Wykryli mianowicie, że w sposób paradoksalny jedną z przyczyn rozrastania się niektórych nowotworów jest proteina PDGF we krwi, która w prawidłowo funkcjonującym organizmie wspomaga procesy gojenia się. „Nie mówimy, że dowiedzieliśmy się czegoś na temat mechanizmu powstawania raka, ale możemy powiedzieć laikom, że dokonaliśmy znaczącego postępu w badaniach nad nim" — powiedział szef laboratorium królewskiej fundacji ds. walki z rakiem, 42-letni dr Mike Waterfield. Dodał, że odkrycie dotyczy nowotworów tkanki łącznej, a PDGF może przyczyniać się do rozwoju białaczki. Stwierdził, że mając ustalone przez jego zespół informacje, można już przystąpić do opracowywania nowych lekarstw antyrakowych sposobów wykrywania nowotworów.

Dr Waterfield wyjaśnił, że w normalnych warunkach PDGF wspomaga proces gojenia się, powstrzymując krwawienie. Jednakże geny niektórych nowotworów produkują tę proteinę w nadmiernych ilościach, co prowadzi do nie kontrolowanego wzrostu komórek. Naukowcy nie wiedzą tymczasem, co powoduje, że geny nowotworowe przystępują do owej nadprodukcji.

Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka

Dziękujemy...

Spółdzielnia Inwalidów „Hejnał" ufundowała książeczkę mieszkaniową z pełnym wkładem (na M-2) dla Mietka Duczkowskiego, wychowanka Zakładu Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych przy ul. Tunieckiej 7. Ponnadto wręczono mu radiomagnetofon.

W imieniu obdarowanego, dyrkcji Zakładu i własnym składamy fundatorom serdeczne podziękowania. **(mar)**

Gdańska narada młodzieżowego aktywu PZPR

Młodzież potrafi zapewnić ojczyźnie socjalistyczną drogę rozwoju

W gdańskiej hali „Olivia" zakończyła się 3 bm. dwudniowa ogólnopolska narada aktywu młodzieżowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, zorganizowana z inicjatywy Biura Politycznego KC PZPR.

Narada miała roboczy charakter, w toku obrad dokonywana była wnikliwa, merytoryczna analiza węzłowych problemów nie tylko polskiej młodzieży, nie tylko PZPR, ale również spraw o wymiarze ogólnonarodowym, ogólnopaństwowym.

W pierwszym dniu narady referat wprowadzający do dyskusji wygłosił sekretarz KC PZPR **Waldemar Świrgoń.** Podkreślił on, że zebrani w hali „Olivia" nie reprezentują całej młodzieży. „Nie możemy więc podejmować decyzji w imieniu całego pokolenia. Łączy nas jednak z pokoleniem młodych odpowiedzialność za Polskę XXI wieku. Mamy prawo i obowiązek, mimo różnic poglądów, zapewnić, aby przyszłość naszej ojczyzny spełniła nadzieje naszego społeczeństwa, a polska przyszłość rodzi się właśnie tu i teraz".

Wskazując na naturalne zjawisko zróżnicowania postaw młodzieży W. Świrgoń podkreślił, że obecna sytuacja stawia zadania szczególne, dla których konieczny jest sojusz młodego pokolenia.

Narada — stwierdził na zakończenie sekretarz KC — inauguruje społeczną dyskusję nad projektem ustawy w sprawie młodzieży. Zwrócił się do wszystkich

(Dokończenie na str. 2)

Motoryzacyjne nowinki nie mają granic

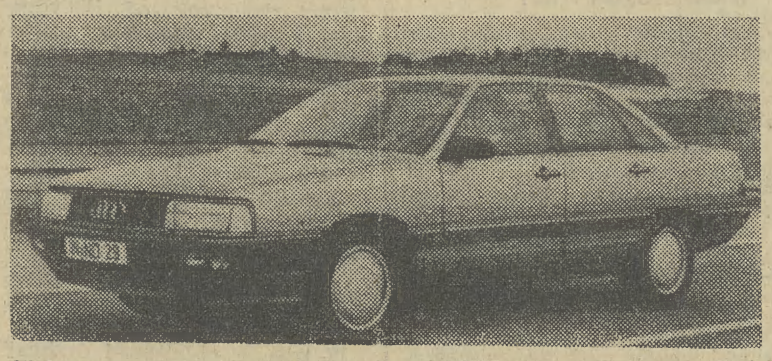

Widoczne na zdjęciu zachodnioniemieckie „audi 200 turbo" reklamowane jest jako najszybsza limuzyna świata. Wóz ten po raz pierwszy zaprezentowany zostanie 15 września br. w Międzynarodowym Salonie Samochodowym we Frankfurcie nad Menem. Jego parametry: pojemność 2,2 litra, moc 182 KM, a maksymalna prędkość... 232 km/godz.! Nieco podobny w kształcie do tego „audi" będzie opracowywany właśnie w pracowniach w Stanach Zjednoczonych — „ford concept 100". W zależności od obciążenia i jakości drogi samoczynnie będzie zmieniać się zawieszenie tego wozu. Niczym pies „ford concept 100" będzie reagować na głos właściciela — otwierać drzwi, włączać kierunkowskazy, wysuwać antenę radiową, włączać lub zmieniać światła, otwierać bagażnik, przyciskać klakson czy wreszcie uruchamiać silnik. Najbardziej zaskakującym urządzeniem ma być „centrala satelitarna". Przy naciśnięciu guzika na umieszczonym w wozie ekranie ukaże się plan okolicy, w której znajduje się samochód i kierunek, w którym się posuwa. Będzie to możliwe dzięki sygnałom wysyłanym przez satelitę, a odbieranym przez koputer „forda concept 100". Elektroniczny mózg w samochodzie o gwarancji bezawaryjnego przebiegu w wysokości... 50 tysięcy kilometrów (!) zapowiada ostatnio zachodnioniemiecka firma BMW. Ze względu na „dłuższy żywot" takiego samochodu firma zdaje sobie sprawę z tego, iż trzeba zmniejszyć ich produkcję, niemniej chwyt reklamowy mówiący o gwarancji na 50 tys. km przebiegu spowoduje, iż zapowiadana na 1986 r. pierwsza seria nowej generacji „bmw" sprzedana zostanie z pewnością w 100 procentach. (W-G)

Fot. „Der Spiegel"

KANCLERZ RFN — Helmut Kohl w towarzystwie ministra spraw zagranicznych, Hansa Dietricha Genschera przybywa dziś z oficjalną wizytą do Moskwy.

W NIEDZIELĘ o trzeciej nad ranem, zamiast w czwartek wieczorem, zakończyła się szósta Konferencja Narodów Zjednoczonych ds. Handlu i Rozwoju. Przedstawiciele 160 państw, obradujący w stolicy Jugosławii — Belgradzie od przeszło trzech tygodni, uchwalili na sesji plenarnej zestaw zaleceń w sprawie priorytetów w handlu światowym, w obrotach surowcami oraz wobec zagadnień walutowo-finasowych.

PAPIEŻ Jan Paweł II przyjął na audiencji w Watykanie kardynała Józefa Glempa, prymasa Polski wraz z innymi członkami Episkopatu Polskiego, przebywającymi z wizytą w Rzymie.

ZE ŚWIATA

GŁÓWNYM wydarzeniem piątkowego plenarnego posiedzenia madryckiego spotkania 35 krajów — sygnatariuszy Aktu Końcowego z Helsinek było oświadczenie przewodniczącego delegacji radzieckiej, wiceministra spraw zagranicznych, Anatolija Kowalowa, sygnalizujące gotowość zakończenia obrad w oparciu o uzgodnienia w ramach inicjatywy rządu Hiszpanii.

SONDAŻ opinii publicznej, przeprowadzony wspólnie przez dziennik „New York Times" i wielką sieć telewizyjną CBS wykazał, że większość Amerykanów jest przeciwna drugiej kadencji obecnego prezydenta Ronalda Reagana. Na pytanie: „Czy należałoby wybrać prezydenta Reagana na drugą kadencję" 51 procent Amerykanów odpowiada przecząco, 42 proc. zapytanych Amerykanów wyraża pogląd, że Reagan mógłby pozostać w Białym Domu na drugą kadencję prezydencką.

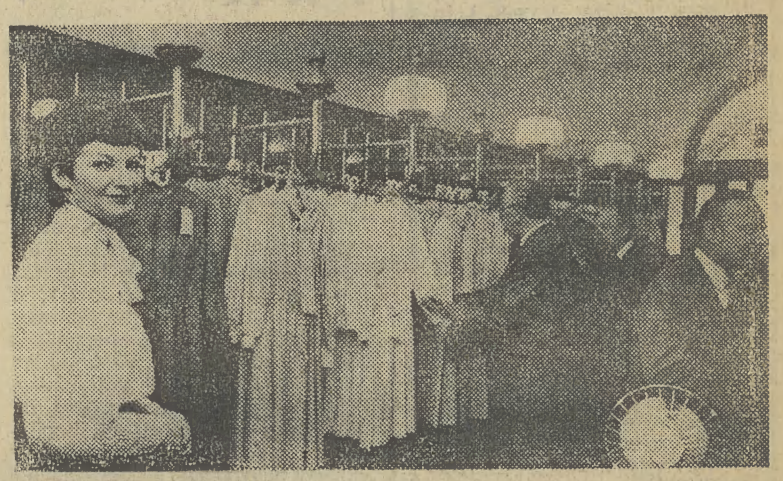

Z początkiem bieżącego roku informowaliśmy (jak się później okazało wyprzedzając znacznie fakty) o zamiarze amerykańskiego biznesmena, krakowianina Georga F. Wernera utworzenia w Jubilacie sklepu, odpowiadającego standardem amerykańskiej sieci handlowej. Tymczasem jednak nastąpiła zmiana planów i pan Werner podpisał ostatecznie porozumienie z Przedsiębiorstwem Handlu Artykułami Papierniczo-Sportowymi „Arpis" w Krakowie uruchamiając swój sklep nie w Jubilacie lecz na A-B, przy Rynku Głównym 44. Z okien tego domu król Stefan Batory z Anną Jagiellonką oglądał uroczystości związane ze ślubem Gryzeldy Batorówny i Jana Zamojskiego.

Wystrój wnętrz, nawiązujący do stylu obowiązującego we wszystkich sklepach G. Wernera w USA przygotowali Bronisław Gałkowski i Lucyna Adlewska. Sklep, mający około 250 m kw. powierzchni handlowej i 160 m kw. powierzchni magazynowej, zatrudnia 10 osób personelu pod kierownictwem Longina Fryta.

Na razie nowa placówka handlowa oferuje klientom sukienki, garsonki, spódnice, bluzki i spodnie męskie z zagranicznych materiałów, szyte przez krajowych producentów. Przewiduje się jednak poszerzenie asortymentu o m. in. konfekcję sportową i obuwie. (es)

Fot. J. RUBIŚ

Gościliśmy w Krakowie

W dniu 1 lipca 1983 r. I sekretarz Komitetu Krakowskiego PZPR **Józef Gajewicz** spotkał się z delegacją Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Kuby pod przewodnictwem **Humberto Hernandeza.**

Podczas spotkania omówiono główne problemy dotyczące doświadczeń w wymianie międzypartyjnej. Goście zapoznali się z aktualną sytuacją społeczno-polityczną w kraju, ze szczególnym uwzględnieniem województwa miejskiego krakowskiego.

Było to 4 lipca

● **W 1892 r.** urodził się **Julian Krzyżanowski** (zm. w 1976), profesor Uniwersytetu Warszawskiego, historyk literatury, autor prac badawczych i edytorskich m. in. z zakresu literatury staropolskiej, monografii Orkana, Reymonta, Sienkiewicza, twórca m. in. „Historii literatury polskiej", „Neoromantyzmu polskiego" czy „Dziejów literatury polskiej".

● **W 1928 r.** urodziła się **Gina Lollobrigida,** włoska gwiazda filmowa znana z takich filmów jak np. „Fanfan Tulipan", „Chleb, miłość i fantazja", „Piękności nocy" czy „Rzymianka"; przed kilku laty zrezygnowała z filmu na rzecz fotografiki, którą uprawia z dużym powodzeniem.

● **W 1934 r.** zmarła **Maria Skłodowska Curie** (ur. w 1867), fizyk, odkrywczyni radu, dwukrotna laureatka Nagrody Nobla w 1903 wspólnie z P. Curie i w 1911 r.

● **W 1943 r.** w katastrofie lotniczej nad Gibraltarem zginął **Władysław Sikorski** (ur. w 1881), polityk, generał, premier rządu emigracyjnego i naczelny wódz polskich sił zbrojnych na Zachodzie. (w-g)

z dalekopisu

● **W miejscowości Saft el-Laban, oddalonej o 10 km od Kairu wybuchła w minionym tygodniu epidemia cholery. Dotychczas zachorowało przeszło 460 osób, zmarły 4. Źródłem choroby była skażona woda.**

● Niejaki Carlos Cardoso, lat 32, z wioski San Javier w prowincji Santa Fe na północy Argentyny, spędził 14 dni w koronie jedynego drzewa rosnącego na obszarze zalanym przez wezbrane wody rzeki Parana. Znalazła go policja zaalarmowana przez ojca. Cardoso żywił się liśćmi i pił wodę deszczową.

● **Decyzją władz miejskich Belgradu i jego „sztabu ds. zaopatrzenia" od 1 lipca br., w stolicy SFRJ wprowadzono kartki na cukier. Przydział wynosi 2 kg na osobę miesięcznie.**

● W piątek rano w cieśninie Malakke japoński tankowiec „Chie Naru" został zaatakowany przez pięciu piratów uzbrojonych w maczety. Radiotelegram w tej sprawie nadał kapitan zaatakowanego statku, Yawatshama Kisen. Piraci podpłynęli do tankowca (wyporność 4103 tony) na ślizgaczu, wymusili od załogi 670 tysięcy jenów (2800 dolarów) oraz garść zegarków i odpłynęli.

● **Władze sanitarne Wenezueli poinformowały, że ostatnio w całym kraju wykryto 15 przypadków malarii. Po stwierdzeniu w pierwszym kwartale br. osiemnastu zachorowań, z których sześciu pacjentów już zmarło, jest to druga fala malarii, występująca obecnie w Wenezueli.**

● Trzech zamaskowanych mężczyzn z bronią w ręku dokonało napadu na należącą do Wielkiej Brytanii kopalnię złota w meksykańskiej miejscowości Cerrillos, kradnąc dużą ilość drogocennego kruszca, którego wartość może dochodzić do 500 tys. dolarów.

● **Osiem osób zmarło a dwanaście znajduje się w ciężkim stanie w następstwie wielkich upałów, jakie nawiedziły rejon pakistańskiego miasta Sukkur.**

● W Hawanie podano oficjalnie, iż w wieku lat 70 zmarł w piątek po długiej chorobie członek Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Kuby, wiceprzewodniczący Rady Ministrów i minister rolnictwa, Arnaldo Milan Castro.

● **W odległości 39 km od miasta Baie Comeau, w kanadyjskiej prowincji Quebec doszło do zderzenia czołowego między samochodem osobowym i autobusem z 30 pasażerami. Zginęło 8 osób, w tym wszystkie 5 w samochodzie i 3 pasażerów autobusu. Kierowca autobusu odniósł obrażenia nóg.**

3 BM. po zakończeniu ogólnopolskiej narady krajowego aktywu PZPR, I sekretarz KC PZPR, premier, gen. armii Wojciech Jaruzelski, w towarzystwie zastępcy członka Biura Politycznego KC, I sekretarza KW — Stanisława Bejgera i wojewody gdańskiego — gen. bryg. Mieczysława Cygana odwiedził — w godzinach popołudniowych — dokerów pracujących w porcie gdańskim; złożył też wiązanki kwiatów w miejscach pamięci narodowej.

NA POSIEDZENIU w dniu 1 bm. Rada Ministrów wysłuchała informacji o przebiegu i wynikach spotkania przywódców państw-stron Układu Warszawskiego, jakie odbyło się w Moskwie 28 czerwca br. Rada Ministrów wyraziła pełną aprobatę dla stanowiska strony polskiej na tym spotkaniu oraz dla przyjętego na nim wspólnego oświadczenia. Ponadto dokonano wstępnej oceny wizyty Papieża w Polsce, rozpatrzono problemy polityki zatrudnienia oraz kierunki polityki płac na lata 1983—85.

POD HASŁEM „Nigdy więcej wojny", 2 bm. na Westerplatte odbyła się pokojowa, patriotyczna manifestacja społeczeństwa Trójmiasta i młodzieży, zorganizowana przez Radę Wojewódzką PRON w Gdańsku.

W PAŁACU wilanowskim obradował 2 bm. I Walny Zjazd Związku Artystów Rzeźbiarzy (ZAR). Uczestnicy zjazdu dokonali wyboru władz związku. Prezesem ZAR został Władysław Frycz.

W IZBIE Wojskowej Sądu Najwyższego ogłoszony został 1 bm. wyrok w procesie przywódców tzw. Konfederacji Polski

Z KRAJU

Niepodległej. Sąd postanowił nie uwzględnić rewizji obrony i utrzymać w mocy wyrok I instancji, skazujący Leszka Moczulskiego na karę 7 lat pozbawienia wolności, a Romualda Szeriemietiewa i Tadeusza Stańskiego na kary po 5 lat pozbawienia wolności.

DO 30 CZERWCA zarejestrowano 16.098 związków zawodowych. Najwięcej zakładowych organizacji związkowych zarejestrowano w okręgach sądów wojewódzkich: w Katowicach, Poznaniu, Warszawie, Opolu, Szczecinie i Olsztynie. Nie ma obecnie ani jednego okręgu sądu wojewódzkiego, w którym liczba zarejestrowanych związków zawodowych byłaby niższa od stu. Do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie wpłynęło 6 wniosków o rejestrację ponadzakładowej organizacji związkowej. Zarejestrowano już trzy takie organizacje.

PREZES Rady Ministrów — Wojciech Jaruzelski wystosował depeszę gratulacyjną do premiera rządu Socjalistycznej Republiki Rumunii, Constantina Dascalescu z okazji 60 rocznicy jego urodzin, przypadającej w dniu 2 bm.

W WIEKU 71 lat zmarła w Katowicach prof. Elwira Kamińska — współzałożycielka i wieloletni choreograf Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Śląsk".

JUTRO rozpocznie się — organizowany po raz siedemnasty — Festiwal Piosenki Żołnierskiej w Kołobrzegu. W bieżącym roku nawiązywać on będzie do 40-lecia Ludowego Wojska Polskiego i 300. rocznicy Odsieczy Wiedeńskiej.

NA SCENIE Państwowego Teatru Żydowskiego w Warszawie dał 3 bm. pierwszy z cyklu występów w Polsce chiński zespół artystyczny z Szanghaju.

Totek

W DUŻYM LOTKU wylosowano: I losowanie — 6 — 12 — 17 — 31 — 35 — 42, dod. 47; II losowanie — 1 — 2 — 16 — 17 — 38 — 42.

EXPRESS LOTEK płaci: za „5" po ok. 177.500 zł, za „4" po ok. 1.500 zł, za „3" po 90 zł.

MAŁY LOTEK płaci: w I losowaniu za „5" po ok. 89.000 zł, za „4" po ok. 850 zł, za „3" po 54 zł; w II losowaniu za „5" po ok. 115.000 zł, za „4" po ok. 1.000 zł, za „3" po 77 zł.

Gdańska narada młodzieżowego aktywu PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

młodych Polaków, by każdy z nich został współtwórcą tego dokumentu. Wyraził również nadzieję, że gdańskie spotkanie przybliży partię do młodzieży i potwierdzi wspólnotę młodego pokolenia.

Po referacie rozpoczęła się plenarna dyskusja. W ciągu dwóch dni obrad zabrało w niej głos 29 osób, przedstawicieli wszystkich środowisk młodzieżowych, rozmaitych ogniw partyjnego działania. Chęć zabrania głosu w dyskusji zgłosiło ponad 70 osób, nie wszyscy mogli jednak wystąpić na forum plenarnym i dlatego też przekazali swoje głosy kierownictwu narady — do protokołu. W dyskusji w pierwszym dniu narady głos zabrał również wicepremier **Mieczysław Rakowski.** Stwierdził on m. in., iż w Polsce dążyć trzeba przede wszystkim do tego, aby skończyć z mówieniem, że to zrobili „oni", że wszystko co złe „to nie my". Socjalizm polega na tym, że każdy powinien odpowiadać za siebie, za swoje losy. Na tym tle wicepremier podkreślił szczególną odpowiedzialność spoczywającą na członkach partii. Wszyscy członkowie partii rządzącej — powiedział — są siłą rządzącą, muszą z tego zdawać sobie sprawę i konsekwentnie wywiązywać się z tego wielkiego obowiązku.

Na zakończenie sobotnich obrad aktyw młodzieżowy PZPR przyjął apel do młodzieży Europy w sprawie walki o pokój, bezpieczeństwo międzynarodowe i rozbrojenie.

W apelu czytamy m. in. „**Z Gdańska wzywamy do odrzucenia decyzji o rozmieszczeniu amerykańskich rakiet, do zamrożenia zbrojeń nuklearnych i do rozbrojenia — zgodnie z zasadą równego bezpieczeństwa państw i narodów. My, młode pokolenie Europy, żądamy, aby wszystkie państwa posiadające broń jądrową oświadczyły, iż żadne z nich nie użyje jej jako pierwsze. Sprzeczności między socjalizmem a kapitalizmem muszą być rozwiązywane bez wojny, a historia dowodzi, że postęp społeczny może się dokonywać z zachowaniem pokoju".**

W końcowej części dyskusji na ogólnopolskiej naradzie aktywu młodzieżowego PZPR głos zabrał I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów — gen. armii **Wojciech Jaruzelski.** Zwracając się do zebranych podziękował serdecznie za życzliwe przyjęcie. Poprosił jednocześnie, by traktować jego wystąpienie nie jako referat, lecz jako rozmowę taką, jaką prowadzić mógłby z wszystkimi młodymi ludźmi, których zna osobiście. Jesteście reprezentantami tej części młodzieży polskiej, która wstąpiła do partii, która wzięła na siebie obowiązek walki ze złem, obowiązek aktywności. Gen. W. Jaruzelski stwierdził, że partia jest silna również siłą partyjnej młodzieży.

Niech towarzyszy wam zawsze pytanie: co mogę dać Polsce, co mogę dla niej jeszcze więcej, niż dotąd uczynić — kontynuował W. Jaruzelski — ona jest przecież naszym wielkim i nieśmiertelnym obowiązkiem, a będzie taka, jaką zbudujemy, jaką przede wszystkim wy zbudujecie. Polską XX wieku, to wasza Polska, Polska waszych dzieci. Ta Polska powstaje już dziś. Warunkiem, aby można było ją budować, elementarnym warunkiem wszelkiego postępu i rozwoju jest pokój. Dzisiaj jest on znów zagrożony. My Polacy potrafimy w sposób szczególny cenić wartość pokoju. Dlatego, że o pokojowe życie w niepodległej, suwerennej, w sprawiedliwych granicach położonej ojczyźnie krew przelewały całe pokolenia naszych rodaków.

Słyszy się niekiedy w różnych burzliwych momentach głosy „chodźcie z nami". To my mówimy chodźcie z nami. Bo nasze będzie zwycięstwo, nie na V a na Z, nasze, bo socjalistyczne i właśnie dlatego polskie.

Najważniejsze rezultaty ogólnopolskiej narady aktywu młodzieżowego PZPR ujęte zostały w „Stanowisku" przyjętym jednomyślnie przez jej uczestników.

„W każdym przełomowym momencie ojczystych dziejów polska młodzież zdawała swój historyczny i patriotyczny egzamin. Nie będzie inaczej i teraz. Program i linia IX Zjazdu PZPR, to jedyna realistyczna wizja naprawy Rzeczypospolitej.

Czeka nas wielki wysiłek kontynuowania reform systemu politycznego.

Dla ostatecznego sukcesu konieczny jest nasz pokoleniowy sojusz. Sojusz całej młodzieży, umożliwiający równoprawny udział w budowie socjalistycznej Polski wszystkim, bez względu na to skąd pochodzą i jaka polityczna, związkowa czy organizacyjna przeszłość była ich osobistym udziałem w minionych latach.

Dojrzewamy inaczej, w innych warunkach niż nasi ojcowie, ale socjalistyczną drogę rozwoju zapewnić ojczyźnie potrafi również nasze pokolenie. I zapewni! Nasze jest i nasze będzie zwycięstwo". — czytamy w zakończeniu „Stanowiska" uczestników narady aktywu młodzieżowego PZPR. **(PAP)**

MPK w okresie wakacyjnym

(Dokończenie ze str. 1)

nie ma też studentów i MPK może sobie pozwolić na pewne ograniczenia w komunikacji. Nie są one — całe szczęście — drastyczne. W komunikacji tramwajowej będzie jeździć przez najbliższe dwa miesiące o 13 pociągów mniej, czyli w sumie 212. W trakcji autobusowej liczba wozów ruchu jest ograniczona o 23 wozy. Oznacza to, że teraz na liniach kursuje 399 autobusów.

Krakowianie, korzystający na co dzień z usług miejskiej komunikacji, z pewnością zauważyli, że MPK wprowadziło pewne korekty i roszady w wykorzystaniu taboru tramwajowego. Na niektórych liniach jeżdżą wozy nowego typu, inne linie obsługiwane są przez odmienne niż dotychczas zajezdnie tramwajowe. Owe zmiany spowodowane zostały trojakimi przyczynami. Pierwszą jest przeprowadzana właśnie modernizacja podstacji energetycznej w rejonie ul. Lubicz i związana z tym konieczność wyłączenia z komunikacji Rakowic. Drugą — tendencja do kierowania taboru tramwajowego nowego typu — mniej hałaśliwego i powodującego nie tak duże wibracje — na linie przebiegające przez Stare Miasto, a więc przebiegające przez ul. Franciszkańską i pl. Dominikański. Wreszcie trzecią przyczynę stanowi sukcesywna zamiana taboru tradycyjnego na nowoczesny w zajezdni podgórskiej w Łagiewnikach.

Jeśli chodzi o komunikację autobusową, to w soboty, niedziele i dni świąteczne wzmocniona została linia o charakterze rekreacyjnym nr 208 z Dworca Głównego do portu lotniczego w Balicach. W tych samych dniach uruchomiona jest pośpieszna linia „K", na której jeżdżą trzy autobusy, z Salwatora do Kryspinowa. A w przyszłości MPK planuje — po otrzymaniu przegubowych „ikarusów" — wzmocnienie linii nr 139, która przedłużona zostałaby z Cichego Kącika do osiedla Widok.

(ja)

Muzeum osobliwości

WASZYNGTON (PAP)

Smithsonian, największy kompleks muzeów na świecie, udostępnił zwiedzającym swoje osobliwe zbiory. Można w nich znaleźć dosłownie wszystko: od wypchanych niedźwiadków panda — po piżamy noszone przez prezydenta Eisenhowera. Wystawione zbiory, kompletowane przez pięć lat i zakupione za łączną sumę ośmiu milionów dolarów, należą do dziewięciu z dwunastu muzeów Smithsonian.

Do ciekawostek udostępnionych zwiedzającym, można zaliczyć kosmyki włosów prezydentów amerykańskich począwszy od George'a Washingtona, 2.001 wypchanych niedźwiedzi, 3.700 lwich i tygrysich skór, 11.545 portretów wybitnych postaci amerykańskich, szkielety 226 aligatorów.

W Opolu rozdano nagrody

Koncertem finałowym pn. „Mikrofon i ekran" zakończył się jubileuszowy, XX Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki w Opolu. Na deskach amfiteatru wystąpili laureaci nagród oraz inni wykonawcy wyróżnieni przez jury festiwalu.

A oto oficjalna decyzja jury, pracującego pod przewodnictwem Marii Koterbskiej. Po przesłuchaniu 24 piosenek w pierwszym koncercie konkursowym pn. „Premiery — Opole 83" postanowiono nie przyznać pierwszej nagrody. Drugie nagrody przyznano piosenkom: „Nie liczę godzin i lat" — z muzyką Andrzeja Rybińskiego i tekstem Marka Dagnana, zaaranżowanej i wykonanej przez Andrzeja Rybińskiego, oraz „Szklana pogoda" — z muzyką Grzegorza Stróżniaka i tekstem Marka Dutkiewicza, wykonanej przez zespół „Lombard" z solistką Małgosią Ostrowską. Trzecią nagrodę otrzymała piosenka „Jedyny hotel w mieście" — z muzyką, tekstem, aranżacją i wykonaniem Jacka Skubikowskiego. Jury wyróżniło ponadto „Piosenkę dla robotnika rannej zmiany" w wykonaniu Anny Chodakowskiej oraz „Podróże" zaśpiewane przez Lidię Stanisławską.

W drugim z konkursowych koncertów, zatytułowanym „Promocje Opole 83", jury postanowiło przyznać nagrodę główną im. Karola Musioła (zmarłego w bież. roku „ojca" opolskich festiwali) ufundowaną przez Towarzystwo Przyjaciół Opola — Janowi Jakubowi Należytemu za wykonanie utworu „Zawód clowna". Drugą nagrodę przyznano duetowi „Univers" w składzie: Mirosław Breguła i Henryk Czich, a trzecią — zespołowi „Poziom 600". Jury przyznało ponadto nagrodę przewodniczącego ZG ZSMP Małgorzacie Sury oraz „Złotą paterę z bursztynem", ufundowaną przez organizatorów festiwalu zespołowi wokalno-tanecznemu „Zu-Zu".

Tradycyjną nagrodę dziennikarzy otrzymał Jonasz Kofta za walory artystyczne tekstów songów do widowiska rockowego pt. „Kompot". (PAP)

co słychać...

Kosztem 186,2 mln dolarów ministerstwo marynarki USA zaadaptuje jeden z wielkich zbiornikowców na okręt-szpital. Będzie on wyposażony m. in. w 1000 łóżek, 12 sal operacyjnych i 4 pracownie rentgenowskie, a oddany do użytku zostanie w 1986 roku.

Niezwykłe odkrycie chirurgów

RZYM (PAP)

Pewien 50-letni rolnik z Grosseto w Toskanii musiał poddać się operacji przepukliny. Jakież było zaskoczenie operujących go chirurgów, kiedy po otwarciu brzucha stwierdzili, że ich pacjent, mający niewątpliwie wszystkie cechy swej płci, posiada również w pełni rozwinięte — żeńskie organy rozrodcze — to jest macicę, jajnik i dwa jajowody.

Mężczyzna, którego personaliów nie ujawniono, przeżył 50 lat w pełnej świadomości swego hermafrodytyzmu. Zjawisko to, znane od starożytności, w takiej formie jak u niego występuje niesłychanie rzadko. Szczegółowe badania posiadanych przez niego organów kobiecych wykazały — zdaniem lekarzy, że teoretycznie, gdyby przeprowadzić sztuczne zapłodnienie, mógłby on zostać... matką. Te wewnętrzne organy kobiece nie mają jednak żadnego ujścia na zewnątrz organizmu.

Specjaliści mają nadzieję, że przypadek włoskiego rolnika dopomoże im w rozszyfrowaniu przyczyn zjawiska obojnactwa, polegającego na równoczesnym rozwoju organów płciowych męskich i żeńskich.

Plenum krakowskie ZMW

Uniwersytet Ludowy działa

Ostatnie Plenum Zarządu Wojewódzkiego ZMW poświęcone było obchodom 55 rocznicy powstania Związku Młodzieży Wiejskiej Rzeczpospolitej Polskiej „Wici" i działalności uniwersytetów ludowych. Miłym akcentem spotkania była obecność nestorów ruchu ludowego — byłych członków „Wici".

Po referacie wiceprzewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego — D. Sowy, który omówił działalność ZMW, jego bliższe i dalsze cele, prof. Gertnera wygłosił odczyt dotyczący nowo powstałego Małopolskiego Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych (MTUL).

Zakończył on właśnie w Szycach pierwszy semestr, a następny rozpocznie od 17 września. Zajęcia odbywają się co miesiąc przez 7 dni. Program obejmuje 4 sfery zagadnień: historia ruchu ludowego, rolnictwo, kultura i temat wolny przedłożony przez słuchaczy. Istotną rolę odgrywa bezinteresowna pomoc krakowskich naukowców. Opiekunem Uniwersytetu jest wspomniany wyżej MTUL, który z chwilą powstania (11 XI 1981 r.) wziął na siebie obowiązek reaktywowania uniwersytetów ludowych.

W trakcie późniejszej dyskusji wyłoniły się problemy dotyczące terminu zorganizowania sesji poświęconej uniwersytetom ludowym i obchodom Roku Grundtviga, ich założyciela. Mówiono także o potrzebie zorganizowania Stowarzyszenia Pomocy Oświatowej dla Młodzieży Wiejskiej im. M. Rataja, które działałoby w ośrodkach akademickich.

Trzon przybyłych na plenum przedstawicieli to ludzie bardzo młodzi, którzy miejmy nadzieję z zapałem przejmą idee „starych" wiciowców. **(EZ)**

Przygotowania do żniw tematem obrad WKO

1 bm. pod przewodnictwem **Tadeusza Salwy** odbyło się posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Obrony, w trakcie którego omówiono stan przygotowań województwa krakowskiego do kampanii żniwno-omłotowej.

Z przedstawionych informacji wynika, że przygotowanie służb zabezpieczających tegoroczną akcję jest dobre. WKO zobowiązało odpowiedzialne służby do podjęcia działań w celu uzupełnienia braków w częściach zamiennych do konnych kosiarek i osprzętu elektrycznego do młockarni.

WKO zagwarantuje rolnikom pełną pomoc w zakresie zaopatrzenia w materiały pędne i smary przy jednoczesnym zaostrzeniu reżimów oszczędnościowych (kontrolowana będzie na przykład celowość przejazdów samochodów dostawczych).

Przewodniczący WKO — Tadeusz Salwa wyraził nadzieję, że służby zabezpieczające i rolnicy postarają się o to, by w tegorocznej kampanii żniwno-omłotowej nie zmarnował się ani jeden kłos.

Dla siebie i innych dzieci

(Dokończenie ze str. 1)

w nakładzie... 4 egzemplarzy, przewidziano także audycje radiowęzłowe i wydawanie specjalnego biuletynu. Podobóz Nieobozowej Akcji Letniej przeznaczony jest dla dzieci z małych miast i wsi, które nie mają gdzie spędzić wakacji. W podobozie animatorów życia kulturalnego harcerze spotkają się z krakowskimi aktorami, działaczami i twórcami kultury.

Będzie też marsz dzieci z Ponic do Rabki. Co się będzie wówczas w mieście działo, trudno sobie w tej chwili wyobrazić. Jedno jest pewne: zanosi się na dobrą zabawę. (mn)

Zaczęło się...

(Dokończenie ze str. 1)

Kandydaci na przyszłych lekarzy zaczęli też wcześnie, bo o 8 rano. Po spełnieniu wszystkich spraw formalnych, przystąpili do pracy o godz. 9. Test składa się ze 150 pytań. Przy każdym pytaniu są cztery możliwe odpowiedzi. Trzeba podkreślić właściwą. Wbrew pozorom nie jest to takie proste, skoro dano studentom na to dwa dni, codziennie po dwie godziny i 75 pytań. Dłużej umysł nie może już wydajnie pracować. Wszystko oczywiście, jest również zaszyfrowane, a tak tajne, że opracowywane w Warszawie formularze, drukowane są w Łodzi i stamtąd w zalakowanych paczkach przywożone do Krakowa.

Tak wyglądał początek w dwóch krakowskich uczelniach. Tym i pozostałym postaramy się towarzyszyć także przez następne dni. Połamania wszystkich karków! (mn)

KRONIKA WYPADKÓW

● **Podczas minionej doby na drogach Krakowa i województwa miejskiego zdarzyły się 2 wypadki, w których 2 osoby zostały ranne. Ponadto Służba Ruchu MO zanotowała 5 kolizji drogowych.**

Na rowerze z Krakowa do Budapesztu

Dzisiejsza turystyka to samolot, statek, autokar, hotele, przewodnik. Wszystko przygotowane, zorganizowane, niemal podane turyście na tacy. On płaci i wymaga wrażeń, wygód i tak dalej. Prawdziwy turysta należy, niestety, dziś do rzadkości. Takiego właśnie z krwi i kości obieżyświata spotkałem ostatnio w budapeszteńskim biurze „Budapestourist", przy dworcu południowym. Krakowianin, p. **Kazimierz Krasny** dotarł tu ze swojego niemal rodzinnego miasta na rowerze. Pani Ilza Szuecs, która załatwiała formalności z noclegiem, również była zdziwiona: *Po raz pierwszy od dawna miałam przyjemność obsługiwać prawdziwego turystę...*

W kawiarence, obok biura, ucinamy sobie pogawędkę: — *Rower* — mówi K. Krasny — *to moja wielka pasja. Turystycznie jeżdżę od piętnastu lat, poznając świat. Byłem w wielu krajach europejskich, Turcji, Grecji, Bułgarii, Hiszpanii, Austrii, Jugosławii, we Włoszech, Francji. Dotarłem także do Afryki, objeżdżając na rowerze Maroko. Turystyką rowerową zaraziłem kilku przyjaciół. Odbywaliśmy już razem wspólne wycieczki zagraniczne. Kilka razy podróżowałem tandemem, jadąc razem z żoną, która, nawiasem mówiąc, nie umie jeździć... na rowerze.*

— Jak pan sobie radzi z bagażem?

— Mój majątek waży w sumie 3,5 kilograma. Mam namiot, śpiwór i bardzo lekki materac. Poza tym jedne spodnie, koszule i przybory do golenia.

— Jak długo jechał pan z Krakowa?

— Będąc ścisłym wyjechałem z Jabłonek i jednego dnia dotarłem do Zwolenia w Czechosłowacji, a następnego byłem już w Budapeszcie. W ciągu dwóch tygodni chcę teraz jeździć po Węgrzech. Tegoroczna trasa jaką sobie zaplanowałem wynosi około 1,5 tys. kilometrów.

— Jest pan tu po raz pierwszy?

— Trudno mi nawet policzyć, który to raz odwiedzam ten miły kraj. Moja pierwsza wycieczka rowerowa za granicę wiodła właśnie na Węgry, kraj który darzę szczególnym sentymentem. Znam go nieźle i zawsze bardzo chętnie wracam w swoje ulubione miejsca: w góry Matra, okolice Egeru, a także na południe, w rejon Szegedu. I właśnie Węgry, ze względu na sympatię, obrałem sobie jako cel mojej jubileuszowej podróży, bo mija, jak wspomniałem 15 lat od momentu, kiedy wsiadłem na rower. W sumie przejechałem tyle, że mógłbym objechać równik.

— Jedzie pan samotnie, dlaczego nie z żoną?

— Tak się składa, że lada tydzień zostanę dziadkiem. Żona postanowiła zostać razem z córką w tym tak ważnym dla niej momencie.

— Na jakim rowerze pan jeździ?

— Produkcji Zakładów Rowerowych „Romet" w Bydgoszczy. Tym razem jest to „Uniwersal". Jest to rower z przerzutką, ma dwie tarcze, każda po pięć biegów. Dziennie pokonuję od 180 do 220 km. Zajmuje mi to 12—13 godzin, a niekiedy i więcej. Robię przerwy, głównie na jedzenie. Na trasie jem pięć-sześć razy.

— Kim pan jest z zawodu?

— Prawnikiem, a z zamiłowania i wykształcenia również dziennikarzem. Kończę pisać książkę o moich rowerowych podróżach, która być może zachęci kogoś do spędzenia urlopu w ten świetnie odprężający i bardzo pouczający sposób.

— Dziękuję za rozmowę i do zobaczenia w Krakowie.

ANDRZEJ DZIERŻANOWSKI

S. † p.

Jan Gorzkowski

MISTRZ BUDOWLANY

nasz najukochańszy Mąż, Tatuś i Dziadziuś, po długiej chorobie zmarł w Krakowie dnia 30 czerwca 1983 r., w wieku 64 lat.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie przy zwłokach w kaplicy na cmentarzu w Krakowie-Batowicach, w środę 6 lipca, o godz. 11.45, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pozostali w głębokim bólu i żałobie

ŻONA, SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI I RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

S. † p.

Z Kotelonów Otylia Szczerbowska

moja najdroższa Siostra, po krótkiej a ciężkiej chorobie zmarła w Krakowie dnia 28 czerwca 1983 roku.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie przy zwłokach w kaplicy na cmentarzu Rakowickim we wtorek 5 lipca, o godz. 12, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

SIOSTRA Z RODZINĄ

Kraków - Bonarka

Tam gdzie diabeł powiedział: dobranoc

Na pytanie: ile Kraków posiada dworców i przystanków kolejowych nie każdy z nas (oprócz kolejarzy) potrafiłby odpowiedzieć. W granicach administracyjnych miasta jest ich aż 17, a że nie wszyscy zapewne zechcą uwierzyć, wymienimy: Główny, Towarowy, Płaszów, Prokocim, Bieżanów, Krzemionki, Bonarka, Borek Fałęcki, Łobzów, Zabłocie, Olsza, Wapiennik, Mydlniki, Nowa Huta, Batowice, Ruszcza, Lubocza.

Wskutek rozwoju miejskiej sieci tramwajowej i autobusowej, większość z nich utraciła już swoje znaczenie dla komunikacji pasażerskiej, chociaż z kolei korzysta jeszcze spora ilość ludzi dojeżdżających do pracy z pobliskich miejscowości. Te dworce, stacyjki i przystanki, na których wielu rodowitych krakowian nie było może nigdy w życiu — tworzą również pejzaż naszego miasta. Warto więc przyjrzeć się im z bliska, gdyż niektóre bardziej przypominają dziś zabytkowe obiekty niż ruchliwe miejsca, gdzie spotykają się podróżni.

Tak więc w sobotnie popołudnie odwiedziliśmy stację Kraków-Bonarka, do której nie łatwo nawet znaleźć drogę. Tto stare osiedle krakowskie wchłonął bowiem przemysł; nowych domów buduje się bardzo mało, a dawnych mieszkańców pozostało również niewielu. Sama stacja ma już ok. 100 lat i składa się z dwóch budynków połączonych nietypowym i nie spotykanym dziś nigdzie wysokim murem. Zamknięte na kłódkę drzwi do hallu dworcowego i świetlicy wskazują, że stały się one już przeżytkiem i nawet kasa biletowa jest tu praktycznie zbyteczna, ponieważ nieliczni pasażerowie korzystają raczej z biletów miesięcznych. Charakter stacji zmienił się na towarowo-spedycyjny, jako że ruch panuje tylko na kolejowych bocznicach. Rażące są też wokół zaniedbania: brak rampy (a nawet znaków ostrzegawczych) na drodze przecinającej tory, dzikie wysypiska śmieci, mnóstwo pyłu i mdłej woni superfosfatów. Tutaj nie docierają nigdy miejskie polewaczki, chociaż też żyją i pracują ludzie. Prowadząca do dworca (od ul. Łagiewnickiej) ulica Czarna jest faktycznie czarna od brudu, natomiast ul. Góralska (stanowiąca dojście do stacji) zachwaszczona i z pokiereszowanymi chodnikami.

Przykra to sprawa, że Kraków, trzecie co do wielkości miasto w Polsce posiada jeszcze takie zaniedbane osiedla, gdzie sam diabeł (z nie tak dalekiej Groty Twardowskiego) powiedział kiedyś: „dobranoc" i więcej się nie pokazał. (aż)

W KRAKOWIE

Przed 80 laty
4 VII 1903 r.

● Onegdaj [2 bm.], o czym we właściwym czasie zawiadomiliśmy społeczność Krakowa, jako w czteromiesięczną rocznicę przeniesienia się do wieczności Heleny z Klickich Bochenkowej, wdowy po zasłużonym profesorze Uniwersytetu Jagiellońskiego, powszechnie znanej w naszym mieście z wysokich przymiotów serca i charakteru — w kościele akademickim św. Anny odprawione zostało w intencji Zmarłej uroczyste nabożeństwo. Dzisiaj natomiast szerokie koło przyjaciół zaprasza do udziału w Mszy żałobnej, która odprawiona będzie o godzinie 10. w kościele OO Kapucynów. „Czas"

● Letnie, jak zawsze nadzwyczaj liczne, przejazdy przez nasze miasto ludzi z całego kraju — wyraźnie zaznaczyły się już w sprawozdaniu miesięcznym krakowskiego Towarzystwa imienia Jana Matejki. W ciągu czerwca Dom Matejki i jego zbiory zwiedziło aż 460 osób za wstępem 40 halerzy, 8 osób za wstępem po jednej koronie i trzy osoby za osobną opłatą, uwidocznioną w „Księdze darów"... W ciągu jednego zaledwie miesiąca letniego zbiory te zwiedziło 471 osób, co w porównaniu z zimowym czy też wiosennym odwiedzaniem Domu Jana Matejki, ograniczającym się zaledwie do kilkunastu zazwyczaj osób, uznać należy za szczególnie liczne. „Czas"

● Umieszczony przed rokiem na stałej wystawie Muzeum Narodowego obraz Włodzimierza Tetmajera: „Żniwa" bezustannie skupia na sobie uwagę odwiedzających zbiory muzealne. Nic dziwnego! Jest to jedno z najdoskonalszych dzieł tego znakomitego artysty, który zwycięsko wyszedł z przewagi użytych w tym płótnie żółcizn zboża, ścierniska i słońca i ustosunkował je wybornie. Kolorystycznie jest to bodaj najlepszy plener Tetmajera. „Czas"

Letnie spotkanie dzieci i dorosłych

Śródmiejski Ośrodek Kultury mieszczący się przy ul. Mikołajskiej 2, zaprasza dzieci i dorosłych na cykl pn. „Letnie spotkania". Dla najmłodszych przygotowano interesujący program na każdy dzień. W poniedziałek będzie to zwykle spotkanie z podróżnikiem (dzisiaj o 16.30 „Przygody łowcy węży"), we wtorki wspólne malowanie, we środy filmy przygodowe, w czwartki nauka tańca towarzyskiego i nowoczesnego, w piątki spotkania z mieszkańcami zoo.

W pierwszym tygodniu sierpnia dzieci zajmować się będą „Tajemnicami krakowskich zabytków", potem — kosmosem, następnie sensacjami przyrodniczymi i wreszcie zakończą sierpień cyklem, który nazywa się „Magiczny świat teatru".

Dorośli natomiast przez całe wakacje oglądać będą mogli wystawy w letniej galerii „Dziedziniec". Dzisiaj nastąpi jej uroczyste otwarcie o godz. 19. W programie: otwarcie wystawy jednego dzieła — Iwony Łyś-Dobradin „Pierrot" i spotkanie przy muzyce Milesa Daviesa, które poprowadzi Antoni Krupa.

We wtorki o osiemnastej 30-latki mogą uczestniczyć w „Naszym aerobicu" — a więc gimnastyka i taniec przy muzyce disco. W piątki o godz. 18 prezentowane będą przeboje 30-latków, a w soboty i niedziele odbywać się będą spotkania towarzyskie 40-latków. (ms)

Krakowskie czasopismo filmowe

Nie każdy kinoman wie, że Kraków ma swoje czasopismo filmowe. Jest to Studencki Magazyn Filmowy „Powiększenie". Autorami kwartalnika są młodzi teoretycy z zespołu Krytyki Filmowej im. Karola Irzykowskiego oraz członkowie Pracowni Filmowej ze Studenckiego Centrum Filmowego „Rotunda". Redakcja przyjmie chętnie do współpracy wszystkich tych, którzy napiszą ciekawą recenzję, esej, monografię, felieton, wywiad, reportaż z planu. Każdy numer zawiera 4 działy, których tytuły zapożyczone zostały od polskich filmów: „Iluminacja" — dział naukowy, „Bez znieczulenia" — publicystyczny, „Zdjęcia próbne" — twórczości filmowej, „Wszystko na sprzedaż" — informacyjny. Jednorazowy nakład wynosi 3 tys. egzemplarzy.

Pismo rozprowadzane jest w rocznej prenumeracie, cena 200 zł, wpłaty należy dokonać na konto PKO I OM Kraków 35510-4633-132. Adres redakcji: Studenckie Centrum Kulturalne „Rotunda", ul. Oleandry 1. (ms)

Spotkanie w Krowodrzy

Trzeba też umieć podziękować

Od wyjazdu Papieża z Polski minęło już trochę czasu. Wspomnienie tej wizy będziemy mieć na pewno długo w pamięci. Ale o tym, kto i jak organizował tę wizytę, wysiłek ilu ludzi złożył się na to, by przebiegła ona najlepiej, już powoli zapominamy. Dlatego też dobrze się stało, że władze polityczne i administracyjne Krowodrzy zorganizowały spotkanie, aby podziękować przedstawicielom załóg instytucji i zakładów pracy, których wkład w to ogromne przedsięwzięcie był największy.

Nie przez przypadek też właśnie w Krowodrzy odbyła się taka impreza, tu bowiem, obok Huty, na organizatorach i gospodarzach spoczywała największa odpowiedzialność. Naczelnik dzielnicy Włodzimierz Bielski mówił o tym, że 6 tys. pracowników musiało „olinować" 30 km drogi, Błonia i dojazd na lotnisko. Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni musiało najpierw wykosić i splantować 48 ha Błoń i Park Jordana, a potem, po wyjeździe Dostojnego Gościa ręcznie zebrać wszystkie papierki i inne przedmioty, które pozostawili po sobie pielgrzymi. Dobrą organizację zapewniły sprawne służby porządkowe.

Niemało pracy miała również krowoderska służba zdrowia, aż 550 razy udzielając pomocy. Ze swoimi siłami przeliczali się zresztą zarówno dorośli, jak i dzieci, wśród których było aż 100 zasłabnięć i omdleń.

Naprawdę bardzo sprawnie i ofiarnie pracował handel. Mimo stałych kłopotów kadrowych, pracę rozpoczynano w sklepach i w gastronomii wcześnie rano, a kończono ją późną nocą.

Nareszcie przeprowadzono remont kapitalny serpentyn na Bielanach i przebudowano ul. Chełmską.

Podziękowania przyjmowali przedstawiciele Komendy Dzielnicowej MO Krakowskiego Zarządu Dróg, Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania, Miejskiego Przedsiębiorstwa Zieleni, 4 Dzielnicowego Zakładu Drogowego Krowodrza, ZOZ nr 3, WSS „Społem" Oddział Krowodrza, Spółdzielni Mieszkaniowej „Krakus", „Piast", „Kościuszko" i „Zwierzyniecka", Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej Krowodrza oraz Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. (bog)

Papież wyjechał

A poczta nadal stempluje...

Z okazji II pielgrzymki Papieża do Polski, poczta przygotowała okolicznościowe stemple oraz karty do korespondencji. Wydano też serię okolicznościowych znaczków. Już od 6 czerwca stemplowano nadesłaną i złożoną korespondencję datownikiem okolicznościowym „LOT — przelot Jana Pawła II". Korespondencję tę wysłano w 10 workach do Warszawy, skąd dalej do Rzymu. 20 pracowników krakowskiej Poczty ostemplowało 17 591 przesyłek zwykłych i 9460 przesyłek poleconych.

Od 16 czerwca rozpoczęto sprzedaż znaczków papieskich na Poczcie Głównej w 6 okienkach pracujących na dwie zmiany. Prawdziwy ruch rozpoczął się jednak dopiero 22 czerwca. Uruchomiono wtedy 14 okienek nadawczych (normalnie pracuje tylko 4), w których sprzedawano znaczki i stemplowano korespondencję 4 datownikami okolicznościowymi, ponadto czynne były okienka kasowe i nadawcze do bieżącej obsługi klientów. W dodatkowych okienkach pracowało ponad 50 pracowników zatrudnionych na co dzień w tym urzędzie jak również w innych placówkach i biurach pocztowych. Mimo tak dużej ilości pracowników, ze względu na ogromną ilość klientów i konieczność stemplowania korespondencji 4 znakami na Poczcie tworzyły się długie kolejki. Dla pracowników były to wręcz makabryczne warunki pracy. Odbijającym po kilka tysięcy datowników w ciągu zmiany, mimo owijania rąk bandażami tworzyły się bąble i odciski na dłoniach. Okienka były czynne od 22 do 24 czerwca w godzinach od 8 do 22.30. W okresie tym sprzedano znaczków za sumę 8 575 726 zł.

Dla wielu ludzi wizyta Papieża stała się już wspomnieniem. Pracownicy Poczty nadal jeszcze stemplują korespondencję, ale wyłącznie tę wcześniej złożoną na Poczcie Głównej. Takich „depozytów" jest jeszcze ponad 5 tys., a każdy z nich zawiera po 10 i więcej kartek, obrazków, książek.

Dzięki ogromnej pracy szeregu ludzi zatrudnionych na Poczcie wielu z nas mogło uzyskać cenne pamiątki z wizyty Papieża. (ms)

Konkurs fotograficzny „Zmiany w krajobrazie"

Środowisko przyrodnicze, w którym żyjemy, ulega coraz większej dewastacji, co odbija się na naszym zdrowiu i samopoczuciu. Niestety, przyczyną tych niekorzystnych zmian w krajobrazie jest człowiek, czyli: „sami niszczymy się najskuteczniej".

Pod takim hasłem Zarząd Wojewódzki Ligi Ochrony Przyrody oraz Wydział Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Urzędu m. Krakowa organizują konkurs dla fotoamatorów — w dwóch grupach wiekowych: uczniów szkół podstawowych i średnich oraz studentów i dorosłych. Tematem zdjęć winny być własne obserwacje dotyczące dewastacji przyrody w naszym mieście i na terenie miejskiego województwa, względnie przykłady skutecznej ochrony środowiska, co niestety nie jest zjawiskiem tak powszechnym.

Bliższych informacji o udziale w konkursie udziela ZW LOP, Kraków, ul. Sienna 5 — tel. 22-08-01. Za najlepsze fotogramy przyznanych zostanie (łącznie) 8 nagród i wyróżnień w wysokości od 500 do 4.000 zł. Termin nadsyłania prac: 30 września 1983 r.

W Krakowie powstał Oddział Towarzystwa Zapobiegania Narkomanii

Kraków jest drugim miastem w Polsce pod względem ilości narkomanów — jest ich tutaj ok. 5 tysięcy, co stanowi 13 proc. w skali całego kraju. Coraz częściej obserwuje się przypadki stosowania najprzeróżniejszych środków odurzających wśród dzieci szkół podstawowych. Dolna granica wieku młodocianych narkomanów zeszła do 9 lat!

To są fakty. Faktem jest też, że Kraków jest jedynym z większych miast polskich, które nie posiada wyspecjalizowanego ośrodka leczenia narkomanów. W ogóle problem ten — jeżeli nie liczyć mniej lub bardziej udanych publikacji w prasie, radiu czy telewizji — jest w Krakowie na dobrą sprawę lekceważony. Mówiąc konkretnie władze miasta nie zrobiły jeszcze niczego, co miałoby stanowić choćby pierwszy krok na drodze do wyeliminowania tego zjawiska, a przynajmniej do zmniejszenia jego rozmiarów. Dlatego też zaistniała potrzeba zorganizowania społecznej aktywności, aby stworzyć odpowiednią atmosferę wokół tego problemu, a nawet wywrzeć presje na władzę w celu wymuszenia decyzji i działań, które stają się po prostu niezbędne.

Ostatnio odbyło się zebranie założycielskie oddziału krakowskiego Towarzystwa Zapobiegania Narkomanii. W pierwszej fazie do towarzystwa wstąpiły osoby i instytucje bezpośrednio zainteresowane tym problemem, a więc lekarze i nauczyciele. Zgłosili swój akces także przedstawiciele Milicji Obywatelskiej, Związku Harcerstwa Polskiego, PRON-u oraz duchowni różnych wyznań. Towarzystwo jest organizacją otwartą, pragnącą zrzeszać wszystkich ludzi, którzy bez względu na wykonywany zawód są zainteresowani zwalczaniem narkomanii, doceniają rangę tego problemu i chcą pomóc młodzieży, która często nie z własnej winy popada w samobójczy nawyk.

Ogrom zadań stoi przed Towarzystwem, bo przecież oprócz wspomnianej już idei otwarcia ośrodka detoksykacyjnego, wielkiego wysiłku wymagają przede wszystkim działania nacelowane na zmianę społecznej świadomości wobec narkomanii. Niezbędne jest przeprowadzenie badań naukowych, które przyniosą miarodajne informacje na temat źródeł narkomanii oraz pozwolą określić kierunki działań zapobiegawczych a także przeciwdziałających już istniejącym faktom.

Przewodniczącym 11-osobowego zarządu Oddziału został dr **Stanisław Wójcik**, kierownik Poradni Leczenia Uzależnień Lekowych działającej przy Akademii Medycznej.

Towarzystwo liczy na zainteresowanie mieszkańców Krakowa. Tymczasowe biuro zarządu korzysta gościnnie z pomieszczeń Przychodni przy ul. Skarbowej 4, tel. 34-02-44, wewn. 13. (szy)

Notatnik krakowski

DZIŚ O GODZINIE:

✱ **17** — MDK im. J. Korczaka, os. Zgody 13 — Turniej drużyn osiedlowych w piłce nożnej.

✱ **18** — Klub Kombatanta, os. Górali — Wieczornica Zarz. Fabr. ZBoWiD.

✱ **19** — DDK w Dworku Białoprądnickim, ul. Papiernicza 2 — Koncert grupy „The Cooks".

✱ **19** — Centrum Kult. Mł. i Stud. „FAMA", os. Willowe 29 — INTER-CLUB.

JUTRO O GODZINIE:

✱ **9—13** — MDK im. J. Korczaka — organizuje wycieczkę na Zarabie, **o godz. 17** finał turnieju drużyn osiedlowych w piłce nożnej.

A POZA TYM:

✱ KDK Pałac „Pod Baranami" — prowadzi akcję — kolonie letnie dla młodzieży przebywającej w Krakowie. Zgłoszenie grup młodzieży przyjmuje dział Pracy Środowiskowej KDK, pok. 37 tel. 22-32-65.

✱ W sali klubowej KDK czynna jest wystawa „Szlakiem Kopernika" — poplenerowa grupy plastyków nieprofesjonalnych „WALA". Czynna codziennie (z wyj. pon.) w godz. 14—18.

Interweniowaliśmy i...

...odpowiadając na krytyczną notatkę prezes Oddziału Gastronomii PSS „Społem", Marian Tomczyk informuje, że kierownikowi baru „Smok" polecono włączać z chwilą nastania zmroku pełne oświetlenie sali konsumpcyjnej. Brakujące klosze zostały uzupełnione. Kierownika zobowiązano do utrzymywania ciągłości sprzedaży potraw i napojów przez cały dzień, aż do zamknięcia zakładu. Asortyment potraw, zakąsek oraz napojów gorących i zimnych winien być urozmaicony. Nad działalnością baru wzmożony zostanie nadzór. (ja)

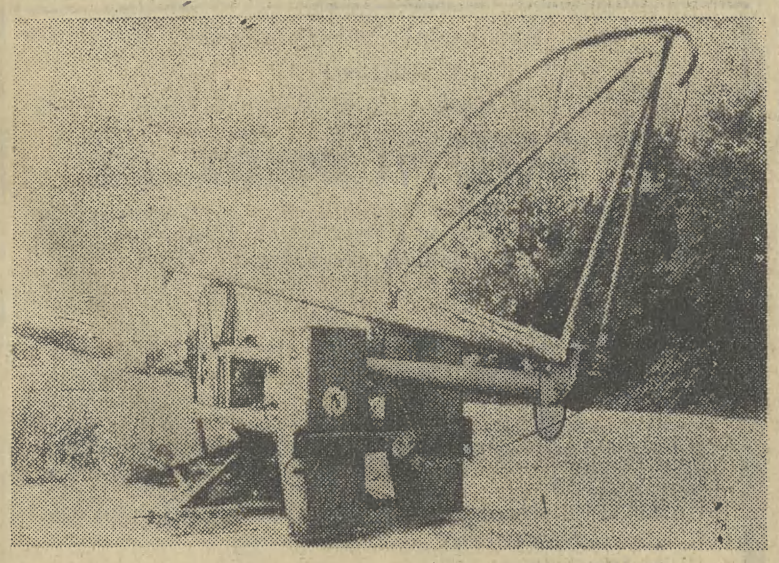

Pisaliśmy o budowie autostrady Kraków—Chrzanów. Tym razem nie o pracy chcemy mówić lecz o „trwałym pomniku budowniczych autostrady". Postawili go sobie w Morawicy obok gotowego odcinka szosy, jest to fragment dźwigu — obrotnica z wysięgnikiem. Jeśli już nieprzydatny, może warto by odstawić go na złom. **Fot.: JADWIGA RUBIS**

Gastronomiczne obyczaje

Żaden rachmistrz nie zliczyłby wszystkich informacji krytykujących naszą gastronomię pomieszczonych na tych łamach. Problem żywienia zbiorowego, higieny i kultury obsługi gości wraca jak bumerang. Tak się złożyło, że ostatnio często bywałem w różnych lokalach gastronomicznych. Zaczęło się źle. Przy ul. Szczepańskiej mieści się znakomita knajpka, gdzie bez wielkiego tłoku można zjeść pizzę. Nie radzę jednak nikomu, aby poszedł tam późno wieczorem.

Było dopiero pół do dziesiątej. Kelner, dobrze zbudowany starszy mężczyzna, bez większych ceregieli zbiera ze stolików flakoniki z kwiatkami, zdejmuje serwety. Goście chwytają w popłochu w ręce szklanki i talerzyki. Ciekawy widok, przyznacie Państwo.

Na drugi dzień wybraliśmy się większą grupą do „Mazowieckiej", restauracji mieszczącej się przy ul. Wrocławskiej. Do stolika podeszła kelnerka, przywitała nas, podała cztery karty, doradzała wybór menu, proponowała napoje. Pełna kultura, znajomi pytali, której kategorii jest ten lokal. Potem bardzo fachowo podane zostały potrawy, kiedy w popielniczce był tylko jeden niedopałek, kelnerka wymieniała popielniczkę. Na koniec również podziękowała, zaprosiła na przyszłość. A ile miłych słów: „proszę bardzo, dziękuję, życzę smacznego, czy smakowało" usłyszeliśmy, tego się nie da nawet powtórzyć.

I znowu reprezentacyjny lokal w Rynku Głównym „Wierzynek". W kawiarence na parterze doczekać się na kelnerkę owszem można, ale cierpliwości trochę trzeba mieć. Niedbale na stół rzuca jedną kartę, nie zważając w ogóle na ilość osób przy nim siedzących. Wygląda przy tym tak, jakby była bardzo znudzona i robiła wielką łaskę, że jednak gości obsłuży. Jak na taki lokal, taką renomę i ceny, to trochę za mało energii i serdeczności.

Wreszcie nowa restauracyjka przy ul. Stolarskiej w podziemiach Domu Sportu. Już w bramie wielkie napisy polecające obiady domowe. W pięknie wyposażonych wnętrzach przytulnie, ale herbaty nie ma, z napojów zimnych tylko „herbavit". Najtańszy „obiad domowy" przekracza cenę 200 zł. No cóż, cena ceną...

Zamawiamy potrawy o wiele jednak droższe. Kelnerka podaje, prosimy o sól. Koleżanka bierze do rąk naczyńko, przechyla nad talerz i... cała zawartość już na befsztyku. Solniczka była popsuta. Interweniujemy u kelnerki, żądamy wymiany potrawy, gdyż wina leży ewidentnie po stronie lokalu. Awantura na „sto fajerek". Kierownik reklamacji nie uznał, kulturą też się nie popisał. A jednak nie płacimy za przysmaki. Nie przestraszyliśmy się pogróżek pana kierownika o wezwaniu milicji. Żegnani jesteśmy rzucanymi przez zaciśnięte zęby przekleństwami. Nic to panie kierowniku. Nie przejęliśmy się nimi.

MARIAN SATAŁA

Każdy, bez względu na wiek, może nauczyć się grać na
PERKUSJI ○ FORTEPIANIE ○ GITARZE SOLOWEJ
GITARZE BASOWEJ ○ MANDOLINIE ○ AKORDEONIE.
Zaoczny kurs w nowym łatwym zapisie nutowym.
Zapisy przyjmuje WTM Studium IZOMORF, ul. Morskie Oko 2, 02-511 Warszawa.
K-4477

PRACA

PRACOWNICĘ zatrudni dorywczo gospodarstwo ogrodnicze — Waldemar Bązak, Kraków, ul. Płaszowska 51. g-64309

MATRYMONIALNE

SZCZĘŚLIWIE kojarzy małżeństwa biuro matrymonialne „Mazury", Olsztyn 2, skrytka 336.

SYMPATYCZNA, przystojna panna, pozna kulturalnego Pana, lat 35—45, posiadającego mieszkanie. Cel matrymonialny. Oferty 63541 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

KAWALER, lat 47, wzrost 185 cm, przystojny, włosy ciemne, wykształcenie podstawowe — pozna panią w wieku 40—52 lat, posiadającą mieszkanie. Cel matrymonialny. Oferty 63565 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

PANNA, 25/165, wykształcenie wyższe, dobrego charakteru, niebrzydka, pozna odpowiedniego pana, najchętniej cudzoziemca. Cel matrymonialny. Oferty 63632 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

POŚLUBIĘ pana lat 65—75, posiadającego mieszkanie. Oferty 63690 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

JESTEM starszym, sympatycznym wdowcem. Mam własne mieszkanie. Poślubię Panią do lat 60. Oferty 63767 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

ROZWIEDZIONY, lat 38, wzrost średni, mieszkanie, syn 12 lat, pozna odpowiednią panią. Cel matrymonialny. Oferty 63743 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

KUPNO

DUŻĄ lodówkę i zamrażarkę — kupię. Tel. 55-46-43. g-63372

WALIZKOWĄ maszynę do szycia i odkurzacz — kupię. Oferty 63393 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

KOLUMNY Altus 50 W 8 ohm — kupię. Oferty 63446 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

PILNIE kupię meblościanke, najchętniej „Cracovię" lub „Hejnał". Zapłacę korzystnie. Oferty 63700 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

SAMOCHÓD Skoda 105 po wypadku lub części — kupię. Oferty 63490 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

SEGMENT kuchenny, nowy — kupię. Złoty Wiek 29/34. g-63546

ZLEWOZMYWAK dwukomorowy — kupię. Tel. 11-68-10. g-63653

GABLOTY szklane na ladę sklepową — kupię. Tel. 37-34-13. g-63564

„MALUCHA" — kupię. Tel. 48-51-53. g-63606

LODÓWKĘ, pralkę, maszynę do szycia — kupię. Tel. 22-80-21, godz. 8—15. g-63629

LODÓWKĘ nową lub używaną — kupię. Oferty 63785 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

ZESTAW kuchenny „Magda" lub „Limba" i młodzieżowy „Bolek" — kupię. Tel. 37-39-92. g-63788

ORGANY — kupię. Tel. 44-88-98.

KUCHENKĘ gazową, maszynę do szycia wieloczynnościową, termę elektryczną, małą lodówkę — kupię. Oferty 63732 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

ZASTAVĘ Mediteran — kupię. Oferty 63993 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAŻ

WYKŁADZINĘ chodnikową. Sprzedam, tel. grzecznościowy 11-42-13, po godz. 20.

NOWEGO Poloneza 1,5 X zamienię na Fiata 125 p lub Ładę — nowe. Oferty 63776 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

FLIZY włoskie i radioodtwarzacz „Skald-2" — sprzedam, Kraków, ul. Solarzy 21. g-62496

MEBLE poleca sklep meblowy — Zbigniew Malina, Kraków, ul. Nad Sudołem 6.

OBRĄCZKI, sygnet, maszyny do czyszczenia dywanów — sprzedam. Oferty 64224 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

ŁADĘ 1500, rok 1979 — sprzedam. Tel. 33-98-53, godz. 8—11. g-63253

DWA tapczany 1-osobowe zamienię na wersalkę. Modrzewskiego 51/20.

SNOPOWIĄZAŁKĘ ciągnikową WC-3 — sprzedam. Stanisław Mochel, Olchawa 92, koło Bochni. g-63398

CIĄGNIK C-4011 w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Antoni Ciastoń, Trąbki 69, trasa Wieliczka — Gdów.

OKAZJA! Silnik diesel 60 KM, skrzynie biegów, reduktor Stara 66 zwrotnice z kołami ogumionymi do ciągnika — sprzedam. Józef Florczyk, Szklary 1. g-63414

ZASTAVA 750 w całości lub na części, po remoncie, obecnie rozremontowany — sprzedam. Kraków, ul. Pierzchówka 9 po godz. 16. g-63415

NOWE meble — sprzedam. Telefon 11-70-09. g-63426

UŻYWANĄ karoserię Zastavy 1100 p — sprzedam. Wiadomość: os. Kliny, ul. H. Marusarzówny 32 po godz. 18.

FIATA 125 p, rok produkcji 1976, blacharka 1982 r. — sprzedam. Telefon 44-19-61. g-63486

ZAPOROŻEC, rok 1974, po remoncie — sprzedam. Tel. 44-51-00, godz. 7—16. g-63513

NOWĄ Syrenę 105 bosto zamienię na Fiata 126 p, Trabanta, albo sprzedam. Oferty 63515 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

ZAGRANICZNE flizy bordowe — 20 m² — sprzedam. Złotego Wieku 29/34. g-63545

GRAMOFON „Daniel" oraz słuchawki stereofoniczne — sprzedam. Tel. 33-99-22. g-63669

UŻYWANĄ skrzynię biegów Skody S-100 z kompletem nowych łożysk i synchronizatorów — sprzedam. Tel. 22-49-09. g-63666

ŁÓDŹ Krab 3, z silnikiem Wietierok 8M (nowy), karoserię po wypadku do Fiata 126 p — sprzedam. Tel. 34-10-52, od godz. 16. g-63674

KOLUMNY głośnikowe 60 W — sprzedam. Tel. 22-50-93, po godzinie 18. g-63560

AKWALUNG „Podwodnik" — sprzedam. Os. XX-lecia PRL 33/1, w godz. 16—20. g-63570

FIATA 125 p 1500 — sprzedam. Tel. 37-28-62, po godz. 18. g-63583

NADWOZIE Zastavy 1100 do remontu, rok 1977 — sprzedam. Wiadomość: Andrzej Kałwa, 32-312 Jaroszowiec, ul. Kolejowa 4/7, w godz. 15—22 lub tel. Olkusz 309-14, wewn. 212, w godz. 7—15. g-63581

ŁAŃCUCH rozrządu małego Fiata — sprzedam. Tel. 11-79-99. g-63595

ZEGAR stojący „Beker" — sprzedam. 32-020 Wieliczka, os. Kościuszki 7/41, po godz. 18. g-63604

NOWĄ Skodę 120 L, RFN — sprzedam. Tel. 33-60-97. g-63615

PRALKĘ automatyczną i „Radmor" — sprzedam. Oferty 63610 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

FLIZY zagraniczne kolorowe i dywan 2×3 — sprzedam. Wiadomość: os. Na Stoku 12/5, wieczorem. g-63607

MAGIEL elektryczny — sprzedam. Oferty 63623 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

KAROSERIĘ Zastavy 1100, po wypadku — sprzedam. Brzeźnica 18 k. Skawiny, tel. 11, codziennie w godz. 7—20. g-63630

PUDELKI miniaturowe białe, rodowodowe — sprzedam. Kwiatkowska, Nowa Huta, os. Bohaterów Września 24/30. g-63642

SYRENĘ 105, nowa karoseria — sprzedam. Ul. Telimeny 33/13. g-63688

LODÓWKĘ używaną „Foka", po remoncie — sprzedam. Tel. 37-12-48, po godz. 16. g-63777

NAMIOT oraz ponton — sprzedam. Tel. 22-11-19. g-63791

„MALUCHA" — sprzedam. Bema 31/5. g-63835

FORMĘ na guziki pościelowe — sprzedam. Tel. 11-17-37. g-63842

ZŁOTĄ papierośnicę 18-karatowa — sprzedam. Oferty 63841 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

OBRĄCZKI — sprzedam. Tel. 11-71-26. g-63222

SKODĘ 100 S — sprzedam, Nowa Huta, os. Piastów 31/22. g-63221

CZĘŚCI do Moskwicza 407 — sprzedam. Tel. 44-46-05. g-63220

TELEWIZOR kolorowy Elektron 714 — sprzedam tanio, Kraków, Szczak 1 A/6. g-63946

ŁAŃCUCH rozrządu, akumulator, fototapetę — sprzedam. Tel. 44-70-82. g-63233

FIAT 125 p nowy — sprzedam. Tel. 22-51-00 wewn. 204. g-63231

LOKALE

DAM pokój pamience. Warunek — pomoc siedmioklasiście. Tel. 11-43-00, wewn. 421. g-63901

KUPNO-SPRZEDAŻ mieszkań własnościowych poleca pośrednictwo — mgr A. Koszek, Kraków, Dzierżyńskiego 8/20, tel. 33-67-69, poniedziałki, środy, godz. 10—17.

TRZY pokoje z kuchnią, komfortowe, 94 m², I piętro, budownictwo międzywojenne, w okolicy Nowego Kleparza — zamienię na dwa oddzielne mieszkania: dwa pokoje z kuchnią i pokój z kuchnią lub garsoniere. Oferty 64359 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

SUPERKOMFORTOWĄ garsonierę w śródmieściu — zamienię na większe mieszkanie. Oferty 63076 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

SUPERKOMFORTOWE 2 pokoje, kuchnia, 54 m² — zamienię na dwa oddzielne. Oferty 63383 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE superkomfortowe, własnościowe (45 m², Azory) — zamienię na większe lub domek. W rozliczeniu nowa Skoda 105 L. Oferty 63410 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

KRZESZOWICE — mieszkanie spółdzielcze 3-pokojowe, superkomfortowe, zamienię na Kraków lub Nową Hutę. Krzeszowice, tel. 214-65. g-63412

GARSONIERY poszukuję. Oferty 63424 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

2 POKOJE z jasną kuchnią (2 balkony) I piętro, kwaterunkowe, 52 m² — zamienię na 2 oddzielne mieszkania superkomfortowe. Oferty 63431 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

DWUPOKOJOWE superkomfortowe mieszkanie — Nowa Huta, zamienię na dwie garsoniery. Oferty 63463 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

TUCHÓW! Zamienię mieszkanie spółdzielcze M-4 (48 m²), 3-pokojowe, z kuchnią — na równorzędne w Krakowie. Wiadomość: Tuchów, Osiedle Centrum 2/27. T 59184

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje strychu do adaptacji. Oferty 63492 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

ODDAM M-2 własnościowe „Locum" za większe spółdzielcze lub kwaterunkowe. Oferty 63489 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

PRACUJĄCY, samotny, poszukuje nie umeblowanego pokoju na rok. Czynsz z góry. Oferty 63434 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

BIELSKO-BIAŁA — trzypokojowe, 64 m², superkomfortowe, zamienię na podobne w Krakowie, Pawłowska, Bielsko-Biała, ul. Morskie Oko 7/62.

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne zaopiekuje się starszą osobą w zamian za mieszkanie — stare budownictwo. Oferty 63556 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM garsonierę w Podgórzu. Oferty 63575 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

MAŁŻEŃSTWO poszukuje samodzielnego mieszkania. Warunki do uzgodnienia. Oferty 63584 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

PO powrocie z zagranicy zamienię mieszkanie dwupokojowe w Nowej Hucie — na podobne lub mniejsze w Krakowie. Oferty 63614 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

2 STUDENTKI Akademii Medycznej poszukują garsoniery lub M-2, M-3, od zaraz. Oferty 63618 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE M-4 „Locum" — sprzedam. Oferty 63620 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

KUPIĘ M-2 lub garsonierę. Tel. 55-49-29. Dzwonić po 18-ej. g-63636

SPÓŁDZIELCZE M-4, 60 m², blisko centrum — zamienię na większe w okolicy Kleparza lub 18 Stycznia. Oferty 63678 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ własnościowe mieszkanie, 40 m² — na mały domek jednorodzinny. Kraków, Słomiana 25/22. g-63667

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA, domy, parcele — kupno-sprzedaż — oferuje inż. Rodak, 18 Stycznia 55/65, wtorki, czwartki 10—17. g-63148

WYDZIERŻAWIĘ firmie polonijnej dom w stanie surowym w Wieliczce. Oferty 63388 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM w Tenczynku dwie działki — 9 i 13 arów. Oferty 63374 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

DZIAŁKĘ budowlaną do 50 arów — kupię. Oferty 63450 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

KUPIĘ działkę budowlaną w Krakowie lub okolicy. Oferty 63473 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

KUPIĘ domek drewniany — do 50 km od Krakowa. Posiadam uprawnienia. Oferty 63484 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

GOSPODARSTWO rolne, 5,84 ha z zabudowaniami — sprzedam. Tadeusz Osuch, 32-863 Tymowa 218, woj. tarnowskie. T-62552

DZIAŁKĘ pod warsztat samochodowy na terenie Krakowa — kupię. Oferty 63501 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

KUPIĘ działkę budowlaną w Krakowie lub okolicy. Tel. 55-24-40. g-63633

ZGUBY

MALLY Witold, zam. Kraków, 18 Stycznia 45 m. 3, zgubił wkładki zaopatrzenia Ag 243749 oraz Ag 243750 dla syna Leszka, wydane przez Krajowy Związek Spółdzielni Przemysłu Skórzanego w Krakowie. g-64160

FARAT Barbara, Bębło 127, zgubiła wkładki zaopatrzenia Ag 212547 oraz Ag 212548 dla córki Magdaleny i Ag 212549 dla syna Wojciecha, wydane przez Instytut Onkologii — Kraków.

PORĘBSKA Stanisława, Szczytniki Kolonia 42, p-ta Klimontów, zgubiła wkładki zaopatrzenia Ag 452432 oraz Ag 452412 dla męża Tadeusza, wydane przez Urząd Miasta i Gminy w Proszowicach. g-64562

SYNOWSKI Jan, Wierzchowie 74 a, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ah 517932 wydaną przez Krakowską Fabrykę Aparatów Pomiarowych. g-64162

WIŚNIOWSKI Jan, Jasło, ul. Rafineryjna 13/4, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 380500, wydaną przez Akademię Rolniczą w Krakowie. g-64104

GRABOWIEC Ryszard, Kraków, Białoruska 8/64, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ab 53465, wydaną przez MPK — Kraków. g-64100

WĄS Monika, Zabierzów 241, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Au 705549, wydaną przez AGH. g-64097

KAMIŃSKA Elżbieta, Kraków, os. 1000-lecia 1/113, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ab 757220 wydaną przez WZSR Kraków. g-64084

SUŁKOWSKA Krystyna, zam. Myślenice, Mickiewicza 6/22, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ag 465681, wydaną przez ZOZ Nr 5 Kraków-Myślenice. g-64065

ŻURKOWI Karolowi, zam. Kraków, ul. 18 Stycznia 92/93, skradziono wkładkę zaopatrzenia Ag 051810, wydaną przez PGM Kraków „Krowodrza". g-64004

KOZAR Julia, zam. Kraków, Bohaterów Stalingradu 78/7, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ag 232320, wydaną przez PGM Kraków-Śródmieście. g-64020

SKÓRA Teresa, Wieliczka, ul. Podleśna 11, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ag 984203, wydaną przez Poligraficzną Spółdzielnię Inwalidów im. F. Dzierżyńskiego. g-64202

STAWARZ Adam, Kraków, ul. Manifestu Lipcowego 4, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 139328, wydaną przez Seminarium Duchowne — Kraków. g-64198

RUPIKOWSKI Wiesław, Kraków, Heleny 8/20, zgubił wkładki zaopatrzenia Ah 195763 oraz Ah 195764 dla syna Radosława, wydane przez O/Z PKS — Kraków. g-64192

LEFEK Grażyna, Kraków, Mokra 75, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ah 690095, wydaną przez Akademię Medyczną w Krakowie. g-63990

CYGA Tadeusz, Jadowniki 782, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ah 439893, wydaną przez ZPNiG Kraków, ul. Lubicz 25 g-64234

BANAŚ Mieczysław, Nowa Huta, os. Złota Jesień 5/47, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ah 683514, wydaną przez „Mostostal" — Kraków. g-64139

FUDALA Wojciech, Zakopane, Kamieniec 38, zgubił wkładki zaopatrzenia Ag 380274, Ag 380275 dla syna Tomasza, wydane przez Akademię Rolniczą — Kraków oraz A 392325 dla żony Marii, A 274929 dla córki Katarzyny, wydane przez Urząd Miejski w Częstochowie. g-64138

KORWAT Halina, Kraków, ul. Heleny 10/59, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ag 579586, wydaną przez Akademię Ekonomiczną — Kraków. g-64132

PILCH Karol zam. Kraków, Okólna 10/60, zgubił wkładki zaopatrzenia Ah 755974 oraz Ah 755975 dla córki Małgorzaty, wydane przez PKS, Cystersów 15. g-64217

PAJDAK Eugeniusz, Kraków, Teligi 19/1, zgubił wkładki zaopatrzenia Ag 293688 wydaną przez Administrację Osiedla Prokocim Nowy oraz Ag 306911 dla córki Elżbiety, Ag 306912 dla syna Andrzeja, wydane przez O.W.S. — ul. Hetmańska 11. g-64181

MĄDRY Aleksander zam. Kraków, Na Zrębie 11/4, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 782435, wydaną przez ZOZ Nr 1 Kraków. g-64058

CZELADZKI Andrzej, Kraków, Centrum D 8/1, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 427553, wydaną przez Politechnikę Krakowską. g-64035

BOJAN Kazimiera, zam. Kraków, ul. Lublańska 24/5, zgubiła legitymację służbową nr 1000 wydaną przez Wydział Oświaty i Wychowania Urzędu Dzielnicowego Kraków-Śródmieście. g-63430

BOBEK Ryszard Kraków, ul. Słomiana 9/115, zgubił legitymację szkolną nr ZSG IS/426/812/83, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Gastronomiczną Nr 2 w Krakowie. g-63441

KUKULSKA Małgorzata, Kraków, ul. Kasprowicza 14, zgubiła legitymację studencką, wydaną przez Uniwersytet Jagielloński. g-63481

KOZŁOWSKA Ewa, Kraków, ul. Dekarzy 2 zgubiła legitymację szkolną nr 376/82/83, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową Nr 9 — Kraków. g-63529

BANACH Mirosław zam. Kraków, al. 29 Listopada 48, zgubił legitymację studencką nr 27158, wydaną przez Politechnikę Krakowską. g-63495

SYSKO Marek, zamieszkały Kraków, ul. Fałata 12/23 zgubił legitymację ratownika nr 2567/KM/82, wydaną przez krakowski WOPR. g-63562

GILEWSKI Zbigniew, zam. Kraków, Reymonta 77, zgubił legitymację studencką nr 12410, wydaną przez Akademię Rolniczą w Krakowie. g-63588

KALISZ Anna, Kraków, ul. Pilotów 89/5, zgubiła legitymację studencką nr 49/C/82/83, wydaną przez Wydział Inżynierii Materiałowej i Ceramiki AGH. g-63579

CHAŁUPNIK Wiesław, zamieszkały Żywiec-Koleby 100, zgubił legitymację studencką Nr 2/I/79/80, wydaną przez Instytut Informatyki Uniwersytetu Jagiellońskiego. g-63568

PARTYKA Mieczysław, Kraków, Pomorska 2, zgubił legitymację studencką, wydaną przez Akademię Sztuk Pięknych — Kraków. g-63628

MOLENDA Remigiusz, zam. Strzegom, ul. T. Kościuszki 40 a, zgubił legitymację studencką nr 56/78/GL, wydaną przez AGH Kraków. g-63631

CHMURA Małgorzata, zam. Kraków, ul. Mazowiecka 117/38, zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez IX Liceum Ogólnokształcące w Krakowie. g-63643

CIAŚ Jerzy, zam. Kraków, Mokra 73, zgubił legitymację studencką nr L-11168/31/76 wydaną przez Akademię Medyczną g-63646

USŁUGI

CYKLINOWANIE, lakierowanie — Wadowski, tel. 48-03-62. g-62334

CZYSZCZENIE dywanów — Czech, tel. 66-51-84. g-63593

UKŁADANIE, cyklinowanie, lakierowanie mozaiki parkietowej i parkietów — Wolszczak, tel. 22-48-63. g-63635

RÓŻNE

AUTO-ELEKTRYK poszukuje warsztatu. Oferty 62928 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

KUPIĘ lub wynajmę garaż w okolicy ulicy Pilotów. Tel. 11-13-92. g-62529

PRZYJMĘ dozorcostwo w zamian za mieszkanie. Oferty 63396 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ dozorcostwo. Warunek — mieszkanie. Oferty 63425 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

GARAŻ — dzielnica Azory — wynajmę lub kupię. Oferty 63672 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

WOLNY garaż — ul. Pastwisko 15. g-63574

UPRAWNIENIA do zakupu w „Baltonie" — odstąpię. Oferty 63582 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

Spółdzielnia Pracy Remontowo-Budowlana
„REMONT-GRZEGÓRZKI"

ZATRUDNI pilnie

na terenie m. Krakowa pracowników na pełnym etacie lub niepełnym etacie **EMERYTÓW i RENCISTÓW** w zawodach:

- ☐ **MURARZY—TYNKARZY**
- ☐ **POMOCNIKÓW MURARSKICH**
- ☐ **STOLARZY BUD.-CIEŚLI**
- ☐ **FLIZIARZY**

Warunki pracy dobrze zorganizowane.

Warunki płacy maksymalne wg. U.Z.Sp. i warunków ZUS.

Szczegółowe informacje: **Dział Kadr — Nowa Huta, os. Centrum A, blok 3, telefony 44-27_76, 44-65-26.**

K-4667

Zarząd RSP im. J. Dąbrowskiego
w Krakowie, ul. Wadowicka 5,

przyjmie do pracy KOBIETY

bez kwalifikacji do prac ręcznych
W WYDZIALE WYKAŃCZALNI.

Praca na jedną zmianę od godz. 6 do 14.

Wynagrodzenie akordowe.

Spółdzielnia wypłaca premię mobilizacyjną, dodatki stażowe oraz nagrody jubileuszowe.

Informacji udziela **Dział Służby Pracowniczej**, w godz. od 7.15 do 15.15, tel. 66-29-18.

Dyrekcja Cukrowni „Strzelin" w Strzelinie,
woj. wrocławskie,
PRZYJMIE

na okres kampanii cukrowniczej

w pierwszej połowie września 1983 r.:
WAGOWYCH, PROCENTOWYCH i KSIĘGOWYCH
PUNKTÓW SKUPU SUROWCA.

Punkty te położone są na terenie województw: **wrocławskiego, opolskiego i wałbrzyskiego.**

Podania i dokładne życiorysy oraz świadectwa z ostatniego miejsca pracy na stanowiska wyżej podane, przyjmuje **Dział Spraw Osobowych Cukrowni „Strzelin", w terminie do 15 sierpnia 1983 r.**

Ponadto Cukrownia ZATRUDNI w pierwszej połowie września 1983 r.:

- Δ **PRACOWNIKÓW fizycznych** (300 mężczyzn i 200 kobiet)
- Δ **PRZETOKOWYCH — USTAWIACZY manewrowych**
- Δ **PALACZY kotłowych z uprawnieniami na wysokie ciśnienie.**

Dla wszystkich zatrudnionych wynagrodzenie wg. Układu Zbiorowego Pracy, obowiązującego w przemyśle cukrowniczym.

Cukrownia zapewnia: bezpłatne zakwaterowanie z pościelą, odzież ochronną, obiady po obniżonych cenach.

Dla tych, którzy przepracują całą kampanię bez nieusprawiedliwionych dni — zwrot kosztów podróży.

Przy zakładzie czynny jest sklep spożywczy, kiosk żywnościowy, Klub Fabryczny z telewizorem i biblioteką.

Wszyscy zgłaszający się do pracy winni posiadać dowód osobisty i legitymację ubezpieczeniową, z adnotacją z ostatniego miejsca pracy.

Zgłoszenia należy kierować **do Działu Spraw Osobowych Cukrowni „Strzelin", 57-100 Strzelin.**

UWAGA:

z uwagi na ciężką trzyzmianową pracę **nie przyjmuje się kobiet ciężarnych.**

Renciści proszeni są o zabranie ze sobą skierowań do pracy, które otrzymają **w Wydziale Opieki Społecznej w miejscu zamieszkania.**

K-4707

PKP — Rejon Przewozów Kolejowych
w Krakowie, ul. Mogilska 1,
ZATRUDNI w podległych jednostkach

KOBIETY i MĘŻCZYZN

na stanowiskach

- ◆ **KONDUKTORÓW**
- ◆ **ZWROTNICZYCH**
- ◆ **DYŻURNYCH RUCHU**
- ◆ **KASJERÓW BILETOWO-BAGAŻOWYCH**
- ◆ **EKSPEDYTORÓW HANDLOWYCH**
- ◆ **OPERATORÓW WAGONOWYCH**

oraz wyłącznie **MĘŻCZYZN**, na stanowiskach:

- ◇ **STRAŻNIKÓW służby ochrony kolei**
- ◇ **MANEWROWYCH**
- ◇ **ODPRAWIACZY POCIĄGÓW**
- ◇ **USTAWIACZY**

Informacji o warunkach pracy i wynagrodzeniu udziela i zgłoszenia przyjmuje **Referat Ogólny, Kraków, ul. Mogilska 1 I piętro, pokój 110 „a", tel. 22-70-22, wewn. 55-27.**

Spółdzielnia Mieszkaniowa
„WSPÓLNOTA"
w Krakowie, ul. Kliny 2

ZATRUDNI zaraz

- ☐ **MISTRZA ds. ogólno-budowlanych** — wymagane średnie wykształcenie techniczne i ukończony wstępny staż pracy
- ☐ **GOSPODARZY budynków mieszkalnych**
- ☐ **MURARZY**
- ☐ **DEKARZY**
- ☐ **ROBOTNIKÓW magazynowych**
- ☐ **MONTERÓW instalacji c.o.**
- ☐ **ŚLUSARZY—SPAWACZY**
- ☐ **OGRODNIKÓW**
- ☐ **MECHANIKÓW sprzętu**
- ☐ **MALARZY**
- ☐ **MECHANIKA—OPERATORA spychokoparki „Białoruś"**
- ☐ **KONSERWATORÓW wod.-kan.**
- ☐ **DOZORCÓW mienia.**

Wynagrodzenie wg. Układu Zbiorowego Pracy Pracowników Spółdzielczości Budownictwa Mieszkaniowego.

Szczegółowych informacji udziela — Dział Pracowniczy S.M. „Wspólnota" — Kraków, ul. Kliny 2, tel. 11-90-22, wew. 158.

K-4734

Tydzień w radiu

● **Mieczysław Fogg** to historia polskiej piosenki. O swoim życiu, pierwszych występach, sukcesach, dowcipnie opowiada artysta w swoich pamiętnikach pt. „Od palanta do belcanta". Fragmenty 6 VII o godz. 15 w pr. II w cyklu „Pamiętniki i wspomnienia".

● **Wybrane wiersze Jana Lechonia** — wybitnego poety, członka grupy poetyckiej „Skamander", po wojnie tworzącego za granicą, usłyszymy w cyklu „Północ poetów" od 4—8 VII o godz. 23.55 w pr. III. **Recytują: Mieczysław Milecki i Barbara Horawianka.**

● **„Historia żółtej ciżemki"** — to serial słuchowiskowy oparty na **powieści Antoniny Domańskiej** pod tym samym tytułem. Poznamy w nim zagadkę safianowej ciżemki, znalezionej w trakcie odnawiania Ołtarza Wita Stwosza oraz przygody Wawrzusia, ucznia słynnego artysty z Norymbergi. W cyklu **„Radio dzieciom"** od 4—9 VII o godz. 19.30 w pr. I.

● **„Nie trzeba się zarzekać" to komedia Alfreda de Musset,** którą w formie słuchowiska wyreżyserował Andrzej Łapicki. Tematem: miłość i intryga, wielka miłość, która może przezwyciężyć wszelkie przeciwności. **Występują m. in. Barbara Ludwiżanka i Władysław Hańcza.** 8 VII o godz. 22.20, 23.05, 23.50, w pr. II w nowym cyklu **„Teatr wyobraźni w stereo".**

● **„Zalotnica"** to słuchowisko oparte na opowiadaniu **Ignacego Maciejowskiego-Sewera,** a w nim historia romansu bogatego panicza i rezolutnej chłopki, która z wdziękiem wodzi za nos wielkiego pana. 10 VII o godz. 16 w pr. I.

Z audycji muzycznych polecamy:

● **Recital Światosława Richtera i Galiny Pisarenko** (sopran), który odbył się w Moskwie 20 X ub. roku. **W programie utwory Karola Szymanowskiego.** Odtworzenie 5 VII o godz. 19.30 w pr. II w **„Wieczorze w Filharmonii".**

● **Operę „Pajace" Ruggiero Leoncavallo** usłyszymy 7 VII o godz. 19.30 w pr. II w cyklu **„Wieczór w operze".**

● **Koncert z cyklu „Lato w Filharmonii",** a w nim: **„Noc na Łysej Górze" M. Musorgskiego** w wyk. Nowojorskiej Ork. Filharmonicznej pod dyrekcją L. Bernsteina, **„Obrazki z wystawy" w instrumentacji M. Ravela** w wyk. Ork. Symfonicznej w Los Angeles pod dyr. Z. Mehty oraz **„Popołudnie fauna" C. Debussy'ego** w wyk. Bostońskiej Ork. Symfonicznej pod dyr. M. T. Thomasa. 9 VII o godz. 14 w pr. III.

● **Cat Stevens** świetny balladzista, nie nagrywający już od 5 lat, będzie bohaterem audycji B. Podmiotko pt. **„W kręgu ballady"** 6 VII o godz. 22.15 w pr. III.

● **Najnowszy album** fińskiej grupy „Tanoi Rocks" zatytułowany **„Z powrotem w tajemniczym mieście"** zaprezentuje A. Marzec w audycji **„Nowa płyta"** 10 VII o godz. 14.15 w pr. III. (en)

Z listów do redakcji

ZA CO PŁACIMY?

Prosimy o interwencję w następującej sprawie: Jesteśmy mieszkańcami budynku przy al. Krasińskiego 5, będącego własnością Krakowskiej Fabryki Kabli. Posesja ta nie posiada gazowej instalacji łazienkowej, nie ma także term ani innych urządzeń grzejących ciepłą wodę w kuchniach, brak jest również wyciągów spalin, co praktycznie uniemożliwia zamontowanie piecyków gazowych. Ciepła woda dostarczana jest na nie znanych (w związku ze sprzecznością informacji) zasadach z Łęgu, albo innej elektrociepłowni. Płacimy za tę „ciepłą wodę" kwotę wliczoną w miesięczny czynsz, ale sporadycznie tylko mamy okazję przekonać się za co płacimy. Z reguły ciepłej wody nie ma i to całymi miesiącami! Wielokrotne interwencje w administracji nie dają żadnych efektów. Podobnie Krakowska Fabryka Kabli ma w nosie fakt, który dla nas, mieszkańców stanowi pierwszoplanową bolączkę. Wodę na codzienne mycie, zmywanie naczyń, pranie itp., gotuje się w garnkach na gazowych kuchenkach, bądź grzałkami, co trwa bardzo długo. Oczywiście gaz kosztuje, prąd kosztuje, ciepła woda, której nie ma, a za którą też płacimy. W sumie te straty stanowią nie tylko duże obciążenie domowego budżetu, ale są też jednym z przykładów bezsensu i marnotrawstwa w naszym kraju.

Straciliśmy już wiarę w zmianę tej sytuacji, trwa to bowiem od lat. Jedni myją się bardzo rzadko, drudzy grzeją wodę wszelkimi możliwymi sposobami, inni nie zważając na niebezpieczeństwo, które stanowi brak wyciągów gazowych montują gazowe termy i piecyki systematycznie podtruwając innych lokatorów, a wszyscy na spółkę mają tego już serdecznie dosyć! Zwracamy się z pytaniem, czy naprawdę tak dalej musi być, czy w końcu ktoś się zdecyduje na to, aby nam oznajmić, że wody ciepłej po prostu nie będzie, a wtedy już z czystym sumieniem będziemy wszyscy montować piecyki, co oczywiście skończy się masowym zatruciem.

Ale czyż nie lepsza pewność zła, niż złudne wyczekiwanie na coś, co mogłoby zmienić sytuację, może na cud?

(15 PODPISÓW)

POLOWANIE NA ZAJĄCE?

W sobotę, 4 czerwca, chcąc zdążyć na pociąg do Tarnowa o 20.30 postanowiłem przebiec na 4 peron przez przejście przeznaczone dla wózków dowożących pocztę, a oznakowane zakazem przejścia dla podróżnych. Zależało mi na wcześniejszym powrocie do domu, gdzie czekały dzieci. Na peronie nie było nikogo oprócz kilku pasażerów usiłujących podobnie jak ja łapać pociąg. Za pociągiem czaili się dwaj funkcjonariusze SOK, ładując wszystkim mandaty po 500 zł, mnie też. Nie pomogły tłumaczenia, że jestem rencistą i taki wydatek jest poważnym obciążeniem! Wiem, że przekroczyłem przepisy, ale gdyby pociągi kursowały regularnie nie trzeba byłoby biegać po peronach! Zanim skończyła się dyskusja i płacenie, pociąg do Tarnowa uciekł mi sprzed nosa. Czekałem więc na następny obserwując dalsze „łapanki" pasażerów i inkasowanie pieniędzy. Słyszałem też zadowolone uwagi „sokistów" w rodzaju: „Udało się nam polowanie na zające!"

A teraz mam pytanie: dlaczego funkcjonariusze SOK nie stoją np. przy dyżurce, widoczni dla wszystkich? Ukrywanie się i wyłapywanie „zajęcy", aby uzyskać premię za mandaty przypomina mi przykre czasy okupacji. Poza tym, gdyby pociągi kursowały regularnie nie trzeba byłoby biegać po peronach, bo często jest i tak, że zapowiadany pociąg wjeżdża na peron inny niż zazwyczaj. Podobne sceny powtarzają się nadal. Proszę o interwencję w tej sprawie!

KAZIMIERZ KAŁKA

PS. Nie kwestionujemy nałożenia kary za przekroczenie przepisów mających na celu bezpieczeństwo podróżnych. Kolej wymaga poszanowania przepisów przez pasażerów, i bardzo dobrze, gdyby tylko sama ich dotrzymywała! Pociągi opóźnione — z 30 czerwca tylko dwa przykłady: olsztyński z Zakopanego opóźniony przeszło godzinę, pociąg kolonijny z Krakowa (!) do Ełku przeszło 80 minut! — wagony brudne! Na stacji tasiemcowe kolejki przed kasami itd. Kto kolej ukarze mandatem?

CO GDZIE kiedy?

4 LIPCA — Poniedziałek, Innocentego, Teodora

TEATRY

Nieczynne.

KINA

Kijów 15.30 Butch Cassidy i Sundance Kid (USA l. 15) oraz filmy krótkometr., 19 — seans zamkn. **Uciecha** 16, 18 Karate po polsku (pol. l. 18), 20 Wejście smoka (Hongkong-USA l. 18). **Warszawa** 15.30, 18, 20.30 Wielki Szu (pol. l. 18) oraz filmy krótkometr. **Wolność** 16 Goście z galaktyki Arkana (jug.-czech. l. 12), 18 Wilczyca (pol. l. 18), 20 Mefisto (węg. l. 15). **Mł. Gwardia** 16, 19 Parszywa dwunastka (USA l. 18). **Wrzos** (ul. Zamojskiego 50) 15, 17.30, 20 „1941" (USA l. 15) oraz filmy krótkometr. **Świt** (os. Teatralne 10) 15 Gwiezdne wojny (USA l. 12), 17.15, 19.45 Imperium kontratakuje (USA l. 12) oraz filmy krótkometraż. **Światowid** (os. Na Skarpie 7) 15.30 Koziorożec-1 (USA l. 15 — pożegn. z filmem), 18, 20.15 Wielki Szu (pol. l. 18) oraz filmy krótkometr. **Kultura** (Rynek Gł. 27) 14, 16, 18, 20 Żandarm w Nowym Jorku (USA b.o.). **Związkowiec** (ul. Grzegórzecka 71) 15.45, 17 Robinson Kruzoe, marynarz z Jorku (czech.-RFN b.o.), 18.15, 20.30 Cały ten zgiełk (USA l. 15). **Pasaż** (Pasaż Bielaka) 15, 17, 19 Przypływ uczuć (fr. l. 18). **Ugorek** (os. Ugorek) 17 Konik Garbusek (radz. b.o.), 19 W obronie własnej (pol. l. 18).

Pozostałe kina nieczynne.

WYSTAWY MUZEA

Wawel — komnaty (pon. niecz. wt. 10—15), **Wawel zaginiony** (pon. niecz. wt. 10—15.30), **Skarbiec i Zbrojownia** (pon. niecz. wt. 10—15.30), **Muzeum Katedralne** (pon. niecz. wt. 10—16), **Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale** (pon. niecz. wt. 10—15.30), **Muzeum Lenina, Topolowa 5:** Lenin w Polsce, Lenin i jego idee w medalierstwie (pon. niecz. wt. 9—18 wst. wol.), **Kr. Jadwigi 41:** Zwierzyniec w początkach XX w. (pon. wt. 9—15), **w Poroninie:** Lenin na Podhalu (pon. wt. 8—16), **w Białym Dunajcu** (pon. wt. 9—16 wst. wol.), **Muzeum Historyczne,** św. Jana 12 (niecz.), **Muzeum Historyczne,** Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (pon. wt. 10—14), **Muzeum Historyczne,** Franciszkańska 4: Romańskie drzwi płockie (pon. wt. niecz.), **Muzeum Historyczne,** Gołębia 4: (niecz.), **Muzeum Historyczne,** ul. Pomorska 2: Męczeństwo i walka Polaków w latach 1939—1945, pon. wt. niecz.), **Wieża Ratuszowa,** Rynek Gł. (pon. wt. niecz.), **Muzeum Judaistyczne,** ul. Szeroka 24 (pon. wt. 10—14), **Muzeum Narodowe** — Oddziały, **Sukiennice:** Galeria polskiego mal. i rzeźby 1764—1900 (pon. 10—16, wt. niecz.), **Dom Matejki,** Floriańska 41: (niecz.), **Szołayskich,** pl. Szczepański 9: Galeria polskiej sztuki do 1764 r. (pon. 10—16, wt. 12—18), **Czartoryskich,** Pijarska 8: (niecz.), **Nowy Gmach,** al. 3 Maja 1: Galeria mal. i rzeźby (pon. wt. niecz.), **Archeologiczne,** Poselska 3: Starożytność i średniowiecze Małopolski, Pradzieje Nowej Huty. Mumie egipskie w świetle promieni X (pon. 9—14, wt. 14—18), **Kościół św. Wojciecha,** Rynek Gł.: Z dziejów Rynku krak. (pon. wt. 9—16), **Przyrodnicze,** Sławkowska 17: Współcz. fauna Polski (pon. niecz. wt. 10—13 wst. wol.), **Etnograficzne,** pl. Wolnica 1: Polska kult. lud., Matka Boska Częstochowska w sztuce ludu polskiego (pon. 10—18 wst. wol., wt. niecz.), **Pawilon Wystawowy,** pl. Szczepański 3a: Współcz. rysunek francuski, Międzynarodowe Biennale Lalek Regionalnych (pon. niecz. wt. 11—18), **Pryzmat,** Łobzowska 3: (niecz.), **ZPAF,** ul. św. Anny 3: Obrzędy krakowskie (pon. niecz. wt. 11—18), **Pałac Sztuki,** pl. Szczepański 4: Myśl artysty — wyst. pośw. 100. roczn. śmierci C. K. Norwida (pon. niecz. wt. 10—17), **Dworek J. Matejki w Krzesławicach,** ul. Kruczkowskiego 15: (niecz.), **KMPiK,** Mały Rynek 4: **Galeria:** Grafika W. Świerzego (pon. wt. 11—18), **Czytelnia** (pon. wt. 10—20), **Rydlówka,** Tetmajera 28 (pon. niecz. wt. 11—15), **Międzynarod. Salon Fotografii,** ul. Boh. Stalingradu 13: Venus'83 (pon. wt. 9—19), **Kopalnia Soli** (pon. wt. 8—17), **Muzeum Żup Krakowskich,** Wieliczka (pon. niecz. wt. 8—17), **Muzeum Lotnictwa i Astronautyki,** Czyżyny (pon. niecz. wt. 10—14), **KDK, Galeria 2,** Rynek Gł. 27: Mal. A. Sagan (pon. niecz. wt. 14—18), **KMPiK,** pl. Centralny: **Galeria:** Mal. R. Grubera (pon. wt. 10—20), **Czytelnia** (pon. wt. 10—20), **Galeria, Floriańska 34:** Wyst. ze zb. własnych (pon. 12—20, wt. 10—18), **Kramy Dominikańskie,** Stolarska 8—10 (pon. wt. 11—18), **Galeria Desy,** św. Jana 3: Wyst. ze zb. własnych — malarstwo XIX i XX w. (pon. wt. 11—18), **Dom Polonii,** Rynek Gł. 14: Tradycje Odsieczy Wiedeńskiej (pon. wt. 11—18).

DYŻURY

Pogot. MO, tel. 997, **Straż Poż.** 998, **Tel. Ochrony Środowiska** 11-19-66, **Pogot. Ratunk.** (tylko wypadki i nagłe zachorowania (Łazarza 14: wypadki tel. 999, zachorowania i przewozy 22-38-33, porady stomatologiczne w przypadkach nagłych (20—7), ambulatorium okulistyczne (całą dobę), Rynek Podgórski 2: 66-29-90, os. Prokocim Nowy 55-51-90 (całą dobę), ul. Piastowska 32: tel. 37-38-29, 37-36-37, Nowa Huta 44-22-22, Lotnisko Balice 11-90-29, Niepołomice 198, Sieciechowice, tel. Iwanowice 60.

Dyżury szpitali:

Chir., Chir. dziec., Urolog., Laryng., Okulist. Nowa Huta, os. Na Skarpie 65, **Neurologia** oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Inf. Służby Zdrowia: tel. 22-05-11 (całą dobę), **Punkt Inf. Aptecznej,** tel. 11-07-65 (8—15), **Inf. w aptekach:** Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta, Centrum A, bl. 4, Myślenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8—20), **Inf. Toksyk.** Kopernika 26, tel. 11-99-99, **Lek. Spółdz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów** (15.30—23), tel. 22-95-78, 22-25-66, **Kraк. Tow. Świadomego Macierzyństwa,** Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9—18), **Poradnia Przedmałżeńska i Rodzinna,** Rynek Gł. 6, I p. (pon. 16.30—18.30, śr. piąt. 17—19), **Tel. Zaufania** 33-71-37 (16—22), **Ośrodek Inf. Inwalidów,** ul. 1 Maja 5, tel. 22-28-11 (pon. śr. piąt. 16—18), **Inf. Kulturalna,** KDK, Rynek Gł. 27, p. 144, tel. 22-44-02 (11—17), **Pomoc Drogowa PZMot.,** ul. Kawiory 3, tel. 37-55-75 i 37-48-92 (7—22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (7—22), **Pogot. Techn. „Polmozbyt",** al. Pokoju 81, tel. 48-00-94 (6—22), **Inf. o usługach „Eureka",** Dom Towarowy, Wiślna, tel. 22-98-22, wewn. 38 (12—18), **Liga Kobiet Polskich,** ul. Karmelicka 9, II p.: **porady prawne** (śr. 15—18), **poradnia rodzinna** tel. 22-54-74 (piąt. 16—20).

APTEKI

Rynek Gł. 42, Długa 88, Krakowska 1, Pstrowskiego 94, Kozłówek, Kazimierza Wielkiego 117, N. Huta — Centrum A. Centrum C.

różne

Zoo (Lasek Wolski) 9—18

Ogród Botaniczny (Kopernika 9—19

Rejs statkiem po Wiśle do Bielan 9, 11, 13, 15, 17

RADIO

Program I

Wiadomości: 14, 16, 18, 20, 22, 23, 0.02

14.05 Rytm — mag. muz. 16.05 Problem dnia. 16.15 Przeboje na zamówienie. 17.00 Muz. i aktualn. 17.25 Przygoda z piosenką. 18.20 Jazz dla wszystkich. 19.00 Gorący temat. 19.10 Wieczorna serenada. 19.30 Radio — dzieciom: Historia żółtej ciżemki — słuch. wg A. Domańskiej. 20.05 Artel. 20.10 Koncert życzeń. 20.40 Tragiczna gwiazda generała „Grota" — fragm. książki A. Gassa. 20.50 Jazz w pigułce. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kron. sport. 21.15 Słynne rocznice muz. 22.25 Dole, dole, niedole. 23.25 Senne nastroje. Od 0.00 Muzyka nocą i wiad.

Program II

Wiadomości: 13, 17, 21, 0.50

14.00 Wakacje w Stereo. 15.30 Folklor z różnych stron świata (stereo). 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy (stereo). **17.05—18.30 Kraków na antenie:** 18.00 Co niesie dzień — wyd. popołudniowe. 18.30 Słuchajmy razem — zaprasza M. Gaszyński (stereo). 19.20 L. Podhorodecki: Jan Sobieski. 19.30 Wieczór w Filharmonii (stereo). 21.05 Wieczorne refleksje. 21.10 Klasycy jazzu. 21.30 Literatura i muzyka. 21.40 T. Parnicki: Srebrne orły. 22.00 Mistrzowie klawiatury (stereo). 22.20 Tajemnica wuleckich wzgórz — słuch. dok. 23.05 Wokalne sola G. Bensona (stereo). 23.25 J. Szaniawski: Opowieści Profesora Tutki. 23.36 Gitarowe sola G. Bensona (stereo). 24.00 Miniatura literacka. 0.05 Muzyka polska dziś (stereo).

Program III

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22

15.05 Wakacje z przebojem. 15.45 Sport w Trójce. 16.00 Zaprasz. do Trójki. 17.05 Polit. dla wszystkich. 17.45 Nauka języka. 18.05 Inf. sport. 19.00 Codz. pow. w wyd. dźwięk. — B. Prus: Emancypantki. 19.30 Czas relaksu. 19.50 B. Czeszko: Powódź. 20.00 Trzy kwadranse jazzu. 20.45 Klub Trójki (cz. 1). 21.00 Katalog nagrań. 21.40 Klub Trójki (cz. 2). 22.15 Blues wczoraj i dziś. 22.45 75 lat „Roty". 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.55 Północ poetów: Wiersze J. Lechonia.

TELEWIZJA

Program I

14.25 Program dnia

14.30 NURT: Filozofia — Moralność w szkole

15.00 Kino letnie: „Do wynajęcia mieszkanie z dzieckiem" — kom. obycz. ZSRR

16.15 Bo Diddley — pr. muz.-rozrywkowy

17.00 Dziennik

17.15 Aktualności agencji Artel

17.20 Rok temu na Mundialu: Polska — ZSRR, Francja — Irlandia Płn.

18.20 Kronika (Kr.)

18.50 Dobranoc: „Mały szop" — film ZSRR

19.00 Klinika zdrowego człowieka — Niebezpieczeństwa związane z letnimi kąpielami

19.30 Dziennik

20.00 Publicystyka

20.15 XX Festiwal Piosenki Polskiej — Opole '83: „Mikrofon i ekran" — koncert finałowy

21.45 Dziennik

22.15 Rolnicze lato '83

22.30 Sprawy międzynarodowe

UWAGA!

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

— To statek cypryjski. Zaopatruje raz w tygodniu. Dostaje namiary spotkania na morzu; długość geograficzna, szerokość, godzina. Listę potrzebnych artykułów. Otrzymuje drogą pocztową, nie statek oczywiście, tylko armator. Dokonuje zakupów, płaci, zwracają mu przy dostawie. Spotkania nie odbywają się nigdy w tym samym miejscu. Tamci są zawsze w porządku. Płacą co do joty. Tylko gotówką.

— Nazwa statku i nazwisko armatora?

Kątem oka Harry Shulz zobaczył otwierające się drzwi. Instynkt natychmiast go ostrzegł. Ileż to razy w ciągu swojego awanturniczego życia znajdował się w identycznej sytuacji?

Jeszcze przed wyjściem z hotelu podjął środki ostrożności. Teraz prawą rękę wsunął za pasek i jego palce zacisnęły się na pistolecie.

Było ich dwóch. Tylko jeden zdążył wystrzelić. Do Katzolakisa. Drugiego kula trafiła w czoło i upadł między dwóch graczy w tricktrac.

Pierwszy wycelował broń w Harry'ego Shulza, ale nagle jego twarz przybrała wyraz cierpienia, zaznaczyły się bruzdy wokół nozdrzy, na twarzy grymas. Kula wystrzelona przez Harry'ego Shulza trafiła go w samo serce.

Harry spokojnie wstał. Grobowa cisza panowała w barze. Nie słychać było nawet pionków przesuwanych po drewnie.

Harry spojrzał na Katzolakisa. Strzaskana głowa spoczywała na stoliku wśród resztek jedzenia. Rzucił kilka drachm i opuścił bar wśród zatrwożonych spojrzeń klientów. Broń trzymał w ręku. Okazała się bardzo przydatna. Gdy tylko postawił nogę na chodniku, dostrzegł człowieka czatującego w starym renault.

Dziewiątka trzasnęła po raz trzeci, a smagła twarz zniknęła za drzwiczkami samochodu.

Shulz zrobił parę kroków, otworzył drzwiczki, trup wytoczył się na ziemię. Harry zajął miejsce za kierownicą. Dość dobrze pamiętał trasę, jaką jechała taksówka z hotelu do Omonii. Wziął odwrotny kierunek. Wysiadł z renaulta pięćset metrów od hotelu i prawie biegiem wrócił do King George.

W pokoju uporządkował swoje rzeczy. W ciągu pięciu minut zamknął walizkę, wyciągając z niej zapasowy paszport opatrzony wizą wjazdową do Grecji. Spalił w łazience ten, którym posługiwał się dotychczas i zszedł do hallu, po czym wyszedł na ulicę. Pieszo dostał się do miejsca, gdzie zostawił renaulta. Usiadł za kierownicą i pojechał na lotnisko.

Zaparkował wóz na parkingu naprzeciw budynku, wszedł do środka i stanął przed tablicą odlotów.

Samolot Air France właśnie miał startować do Rzymu. Pobiegł do kantoru Air France, rozłożył przed hostessą plik banknotów i zażądał biletu w jedną stronę do Rzymu.

— Nie wiem — zawahała się — Jest trochę późno. Aparat przygotowuje się już do startu...

— Niech go pani zatrzyma.

— Ależ...

— Macie za dużo pasażerów?

Przeczytał nazwisko wypisane na plastikowej wizytówce, przypiętej nad lewą piersią dziewczyny.

— Panno Janapoulos, zapamiętam sobie pani nazwisko. Zawiadomię waszą dyrekcję, że pani nie przyjumje klientów na dziesięć minut przed odlotem samolotu. Co więcej, pasażera pierwszej klasy.

Dziewczyna się zaczerwieniła i chwyciła telefon.

— Dobrze, proszę pana. Niech pan postawi walizkę na wadze, proszę bardzo.

ROZDZIAŁ XIV

Niedziela, 16 czerwca 1974

Patrick Baudouin przeczytał kopię listu, który przed czterema dniami wysłał do Paryża.

Yves!

Chciałem cię prosić o grzeczność. Tym razem nie chodzi o forsę. Dziwisz się? Od tej strony wszystko dobrze się układa. Nie. Chodzi o coś innego. Oto moja sprawa.

Chciałbym, żebyć wybrał się do mnie. Dom, jak wiesz, nie ma dozorcy. Nie mogę więc prosić o przysłanie mi poczty.

Otworzysz moją skrzynkę na listy, weźmiesz pocztę i wyślesz mi tutaj, adres poniżej.

Klucz znajdziesz na dnie tej koperty. Chciałbym także, jeśli to cię zbytnio nie obciąży, żebyś zaglądał do mnie co najmniej dwa razy w tygodniu i sprawdzał, czy nie ma poczty. Jeśliby była — przysyłaj.

Ostatnia sprawa. Przesyłam ci zaklejoną kopertę, żebyś nalepił znaczek i wysłał ją z Paryża. Wybacz, że jest zaklejona, wiem że to niegrzecznie, ale konieczne.

Liczę na ciebie!

Pobyt w Nowym Jorku upływa dobrze. Opowiem ci po powrocie.

Dziękuję Stary i do zobaczenia.

Patrick

Wziął się teraz do czytania listu, który napisał do Brendy, a który dotrze do niej za pośrednictwem starego kumpla, Yvesa.

(Ciąg dalszy nastąpi) (55)

„ECHO KRAKOWA" — DZIENNIK Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wiślna 2. REDAGUJE ZESPÓŁ. ADRES REDAKCJI: „Echo Krakowa", ul. Wiślna 2, 31-007 Kraków („Echo Krakowa" skrytka pocztowa 64, 30-960 Kraków. Telefony: centr.: 22-75-33, redaktor naczelny: 22-46-78, zastępca redaktora naczelnego: 22-94 99, sekretarz odpowiedzialny: 22-39-23, dział informacyjno-publicystyczny: 22-19-48, 22-11-87 i 22-51 11, dział łączności z czytelnikami: 22 89-87, dział sportowy: 22-92-32, dział depeszowy: 11 18-33. Biuro Ogłoszeń: 22-70-89 WYDAWCA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wiślna 2. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch" Kraków, al. Pokoju 3. Nr indeksu: 6137 9011 Prenumeratę ze zleceniem za granicę przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto: XV Oddział NBP, Warszawa, nr 1153-201045-139-11. Szczegółowych informacji o prenumeracie zagranicznej i krajowej udzielają wszystkie oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe. Prenumeratorzy indywidualni w miastach dokonują wpłat na poszczególne kwartały bieżącego roku: do 31 sierpnia na IV kwartał.

Nieoczekiwane zwycięstwo piłkarzy Cracovii nad Sturmem Gratz

STURM GRATZ — CRACOVIA 0:2 (0:1). Bramki zdobyli: **Janusz Surowiec** w 30 min i **Cezary Tobollik** w 88 min. gry. **CRACOVIA — Koczwara — Podsiadło, Turecki, Dybczak, Nazimek — Surowiec, Gacek, Kuć, Karaś — Lizończyk, Tobollik.**

Po porażce z węgierskim zespołem Videoton, przed tygodniem na swoim boisku w Krakowie, mało kto dawał piłkarzom szanse wygranej w wyjazdowym pojedynku z austriackim Sturmem Gratz. Tymczasem krakowianie w meczu rozegranym w miejscowości Sankt Josef, spisali się bardzo dobrze i zdobyli pierwsze punkty w rozgrywkach Pucharu Lata.

Inna sprawa, że mieli bardzo ułatwione zadanie, bowiem piłkarze austriaccy, po zakończeniu rozgrywek ligowych dostali urlopy wypoczynkowe i rozjechali się w różne strony. Do meczu z Cracovią wystawili więc skład mocno osłabiony, w którym grali dość przypadkowo zebrani zawodnicy, ci, którzy byli pod ręką trenera, których można było ściągnąć do gry.

Cracovia zagrała w tej sytuacji spokojnie, dobrze taktycznie, przewyższając Austriaków, tak pod względem szybkości jak i techniki.

Sprawozdawcy austriackiej agencji APA wyróżnili w zespole „pasiaków" — **Marka Podsiadłę, Andrzeja Tureckiego** i **Cezarego Tobollika.**

Osiem wygranych

W BIRMINGHAM rozegrano czwórmecz lekkoatletyczny z udziałem zespołów Anglii, Belgii, Austrii i Polski. Nasz zespół wystąpił w nieco osłabionym składzie, kilku zawodników, mających już zapewniony udział w mistrzostwach świata w Helsinkach zwolniono ze startu.

Mecz wygrała **Anglia** — 143 pkt przed Polską — 105 pkt, Belgią — 74 pkt i Austrią — 52 pkt. Nasi zawodnicy uzyskali osiem zwycięstw. Warto odnotować, że Dariusz Biczysko, skokiem wzwyż na 228 cm zapewnił sobie prawo startu w Helsinkach.

Z KRAJU

WARSZAWA. Zakończyły się tu mistrzostwa Polski w pięcioboju nowoczesnym. Ósmy w swej karierze sportowej tytuł wywalczył **Janusz Peciak** z Legii zdobywając 5517 pkt i wyprzedzając swego kolegę klubowego — Wiesława Chmielewskiego — 5451 pkt oraz Pawła Olszowskiego z Lumelu Zielona Góra — 5395 pkt.

PIOTRKÓW. Turniej szachowy mistrzyń krajowych wygrała krakowianka **Anna Jurczyńska** (KKSz. Hutnik) 9 pkt wyprzedzając Lucynę Krawcewicz ze Startu Łódź — 7,5 pkt. W turnieju międzynarodowym zwyciężyła **Joanna Jagodzińska** 8,5 pkt przed Elżbietą Sosnowską (obie Polska) 8 pkt i Gertrudą Baumstark (Rumunia) — 8 pkt.

LUBLIN. Rozegrano tu **lekkoatletyczne mistrzostwa inwalidów,** w których uczestniczyło 259 zawodników z 36 województw.

ŁÓDŹ. Rozpoczęły się tu **10 igrzyska młodzieży szkół rolniczych.** Na starcie stanęło 2200 zawodniczek i zawodników z 49 województw. Pierwszymi złotymi medalistami zostali: w biegu dziewcząt na 1500 m **Teresa Stasiak** z Białegostoku — 4.40,62 min, na 3000 m chłopców — **Dariusz Nawrocki** ze Słupska w czasie 8.31,64 min, **Jan Kaczmarek** z Leszna i **Stanisław Szarek** z Bydgoszczy w podnoszeniu ciężarów (waga 52 i 56 kg).

ZE ŚWIATA

HOBBS. Podczas szybowcowych mistrzostw świata polscy piloci zanotowali pierwszy sukces. **Janusz Centka,** startujący w klasie 15-metrów, zajął trzecią lokatę. Po 5 konkurencjach liderami w poszczególnych klasach są: otwarta — **Georges Lee** (W. Brytania), 15 metrów — **Keas Musters** (Holandia), standard — **Tom Baltz** (USA).

LONDYN. W finale turnieju tenisowego na kortach Wimbledonu **John McEnroe** pokonał Chrisa Lewisa (Nowa Zelandia) 6:2, 6:2, 6:2. W grze pojedynczej pań **Martina Navratilowa** pokonała Andreę Jaeger 6:0, 6:3.

ZALASGARSZAG. Zakończył się tu międzynarodowy turniej siatkarzy. W finałowym meczu Polska przegrała z **ZSRR** 0:3.

KOPENHAGA. Pierwszy mecz piłkarzy **Bałtyku Gdynia** w rozgrywkach Pucharu Lata przyniósł im remis z zespołem **BK 1903** 1:1.

EDMONTON. Trwa Uniwersjada. Z polskich reprezentantów **Grażyna Dziedzic** była 5 w finale wyścigu na 400 m stylem zmiennym a **Adam Robak** zakwalifikował się do finału turnieju floretowego.

BURGAS. Rozegrano tu międzynarodowy turniej piłki ręcznej pań. Polki zajęły ostatnie miejsce nie zdobywając ani jednego punktu. Wygrał zespół **Węgier.**

BUKARESZT. Piłkarze **Dinama Bukareszt** zdobyli tytuł mistrzów Rumunii.

MEDIOLAN. W ostatnim spotkaniu piłkarskiego turnieju „Mundialito" **Juventus** wygrał z Flamengo Rio de Janeiro 2:1 i zapewnił sobie zwycięstwo w zawodach. Bramki dla Juve uzyskali: **Platini** i **Boniek.**

BREMA. Piłkarze Pogoni przegrali mecz o Puchar Lata z **Wrderem** 0:4.

OSLO. Podczas mistrzostw świata juniorów w zapasach, styl klasyczny, Polak **Mariusz Przygoda** zdobył złoty medal w wadze 68 kg.

LOZANNA. Podczas mityngu lekkoatletycznego skok o tyczce wygrał Francuz — **Thierry Vigneron** — 5,60 wyprzedzając Tadeusza Ślusarskiego i swego rodaka Pierre Quinona — po 5,50 m oraz Mike Tully (USA) i Władysława Kozakiewicza — po 5,35 m.

TOKIO. Siatkarki **Japonii** pokonały USA 3:0.

BONN. Puchar Europy w tenisie zdobyli Hiszpanie z klubu **CT Barcino** wygrywając w finałowym meczu z TC Amberg 5:4.

PEKIN. Mecz gimnastyczny kobiet w gimnastyce artystycznej pomiędzy ChRL a Bułgarią wygrały **Bułgarki** 36,40:36,10 pkt. Indywidualnie najlepsza była **Dabiela Gonczarewa** z Bułgarii.

RIO DE JANEIRO. Australijczyk **Lauxie Whitty** wygrał tu bieg maratoński w czasie 2:15.31 godz., wyprzedzając Meksykanina — Carlosa Victoriono o 15 sekund.

COLORADO SPRINGS. Podczas zawodów lekkoatletycznych **Willie Gault** przebiegł 110 m ppł w 13,47 sek., a **Roger Kingdom** uzyskał wynik gorszy o 0,01 sek. **Lori McCauley** uzyskała w biegu na 400 m — 55,69 sek. bijąc rekord USA.

AMSTERDAM. Podczas zawodów w gimnastyce artystycznej zwyciężyła ekipa **NRD** przed CSRS i Holandią. Indywidualnie triumfowała **Katrin Huschke** z NRD.

BAUTZEN. W meczu piłki ręcznej mężczyzn młodzieżowych reprezentacji NRD i Polski wygrali **gospodarze** 28:21.

PZPN ustalił już terminarz rozgrywek ligowych na nadchodzący sezon. Zespoły I, II i III ligi zainaugurują nowy cykl rozgrywek 7 sierpnia. Tylko w Krakowie inauguracja odbędzie się trzy dni później — **10 sierpnia** — meczem **Cracovii z Pogonią.** Przewidziany w pierwszej kolejce ligi pojedynek został przesunię-

Opóźniona inauguracja ligi w Krakowie

ty o trzy dni, bowiem szczecińska Pogoń uzyskała zgodę na udział w turnieju zagranicznym.

Wisła (prowadzona przez nowego trenera — **Andrzeja Ziętarę**) rozpocznie batalię o mistrzowskie punkty na boisku mistrza Polski, **grając w Poznaniu z Lechem.** W pozostałych spotkaniach ekstraklasy, w pierwszej kolejce grać będą: **Górnik Zabrze — Ruch, Górnik Wałbrzych — GKS Katowice, Motor — Śląsk, Zagłębie — Szombierki, Bałtyk — Widzew** i **ŁKS — Legia.**

Do wyścigów w workach — tradycyjnej konkurencji zawodów w indiańskich pirogach rozgrywanych w Slidell w stanie Luizjana, wprowadzono w tym roku innowację, zastępując worki — papierowymi torbami. Podobno tradycyjne worki zbyt prześwitywały, a tu przecież chodzi o całkowite „zaciemnienie". Cóż, zabawy bywają różne... Fot. CAF

T. Krawczyk liderem Tour de Pologne

W WARSZAWIE rozpoczął się w sobotę 40 kolarski Tour de Pologne, w którym uczestniczy 20 zespołów reprezentujących Austrię, Czechosłowację, Danię, Francję, Holandię, NRD, Szwajcarię, ZSRR i Polskę. Z naszej czołówki kolarskiej na starcie stanęli wszyscy, z wyjątkiem chorego Mieczysława Koryckiego. wyścig traktowany jest bowiem jako sprawdzian aktualnej formy naszych kolarzy i na podstawie jego wyników mają być ustalane ekipy na zagraniczne starty. Tak więc początkowe obawy o to, że nasza czołówka zamiast na Tour de Pologne, pojedzie za granicę, nie sprawdziły się, PZKol., co prawda w ostatniej chwili, zdołał jednak zapewnić start pierwszego garnituru naszych kolarzy w najważniejszej krajowej imprezie wieloetapowej.

Po sobotnim prologu — jeździe indywidualnej na czas, kolarze wyruszyli już na trasę i mają za sobą dwa dość długie etapy do Piotrkowa i Kętrzyna. Na czele wyścigu w klasyfikacji indywidualnej znajduje się **Tadeusz Krawczyk** przed Zdzisławem Wroną (obaj Polska I) i Witoldem Mokijewskim (Wrocław). Najlepszy z kolarzy zagranicznych — Stamisław Masiar z CSRS zajmuje 4 pozycję.

W klasyfikacji zespołowej prowadzi **Polska I** przed Wrocławiem, CSRS i NRD.

Przedstawiamy mistrzów klasy „A":

Kto pomoże Orłowi z Piasków Wielkich?

CHĘTNYCH do grania w piłkę nożną w Piaskach Wielkich nie brakowało. Tu wychowali się i stawiali pierwsze kroki na piłkarskiej murawie zawodnicy występujący dziś w ligowych zespołach m. in. **Piotr Nazimek** (Cracovia), **Ryszard Suder** (Wisła), **Andrzej Czort** i **Maciej Śmiałek** (Garbarnia).

Oczywiście tylko nielicznym udało się wypłynąć na szersze wody. Większość musi zaspokajać swoje sportowe ambicje w miejscowym klubie **Orzeł.** Tegoroczny awans drużyny do klasy okręgowej jest dla nich wielkim sukcesem. Już teraz cieszą się, że znów rywalizować będą z Prokocimiem, Wawelem, rezerwą Wisły. Przez 4 lata walczyli o powrót do okręgówki i chcieliby w niej pozostać dłużej niż jeden rok.

Od czasu, gdy trenerem został Zbigniew Kwaśniewski (w 1980 roku) nastąpiło znaczne odmłodzenie zespołu. Okazało się, że było to słuszne pociągnięcie. W meczach klasy „A" wystąpiło w ostatnim sezonie 22 graczy, bramkarze — **Jan Bilski** i **Konrad Brylski,** obrońcy — **Bogdan Fiałek, Krzysztof Zgud, Bogdan Jeziorek, Andrzej Karcz, Bogusław Biel, Jerzy Wolak, Bogdan Jurek,** pomocnicy — **Piotr Żelazny, Eugeniusz Frączek, Mariusz Wolak, Adam Chachlowski, Piotr Chachlowski, Leszek Dużyk, Wiesław Jelonek, Waldemar Janas, Artur Kękuś,** napastnicy — **Eugeniusz Jelonek, Mieczysław Urban** (najlepszy strzelec — 23 bramki), **Jan Kędziora** i **Antoni Chlipała.**

Prawie wszyscy są wychowankami klubu. Jest to zasada, która obowiązuje w Orle od dawna. Zawsze przywiązywano tu dużą wagę do szkolenia własnego narybku. Ostatnio jednak wskutek poważnych kłopotów finansowych, także z braku działaczy, uległa likwidacji drużyna trampkarzy. I to tam, gdzie roi się aż od młodzieży, bo przecież w najbliższym sąsiedztwie znajdują się wielkie osiedla **Piaski Wielkie, Wola Duchacka, Kurdwanów.** Boleje nad tym faktem prezes **Ludwik Dusik, ale** bezradnie rozkłada ręce. Na co dzień może liczyć na pomoc garstki ludzi — **Adama Kądzioły, Stanisława Urbana, Jana Furtaka.** Długo muszą się zastanawiać na co wydać każdą złotówkę ze skromniutkich dotacji. Orzeł nie ma bowiem żadnego protektora. Krakowskie Zakłady Przemysłu Nieorganicznego „Bonarka" wycofały się ze współpracy dwa lata temu, obojętne są losy klubu spółdzielczości mieszkaniowej, nie chcą się zainteresować problemami Orła władze dzielnicy Podgórze. Jeśli tak dalej pójdzie pracującym społecznie działaczom zabraknie w końcu zapału i ze sportowej mapy Krakowa zniknąć może jedyny w tej części miasta klub. Kto więc pomoże, by do tego nie dopuścić? **(JS)**

Więcej młodzieży w rezerwie Garbarni

TYLKO 2 punkty stracili w ostatnim sezonie piłkarze rezerwy Garbarni — mistrzowie grupy II klasy „A". Jedyna „wpadka" miała miejsce w Okleśnej, gdzie przegrali z broniącą się przed degradacją Nadwiślanką 1:2. W innych meczach ich rywale schodzili z boiska jako pokonani, nawet wówczas, gdy „garbarze" zapewnili już sobie awans do okręgówki i mogli zastosować taryfę ulgową.

Sukces rezerwy Garbarni wielu sympatyków piłkarstwa w naszym mieście wiąże z faktem, że w zespole tym występowała grupa doświadczonych zawodników, z ligowym stażem. Wystarczy jednak przejrzeć listę graczy, by przekonać się, że obok rutyniarzy znalazło się także miejsce w drużynie dla młodych chłopców, będących dopiero na progu sportowej kariery. Bramkarze — **Mieczysław Pietrzyk** i **Sławomir Kowalski** oraz **Kazimierz Tyński, Włodzimierz Stępień, Zbigniew Buczek, Andrzej Banach, Bogdan Stolczyk, Ryszard Biernacik, Wiesław Dziuba, Stanisław Krasny, Wacław Putaj, Jerzy Cisło, Wiesław Wańczura, Andrzej Musiał, Artur Kaliszka, Andrzej Knotek, Stanisław Korzeniak, Marek Dziewoński, Bogdan Czerwiński** i **Leszek Pulchny.** Dwaj ostatni odeszli z Garbarni po I rundzie.

W najbliższym czasie nastąpi dalsze odmłodzenie rezerwy, ze względów szkoleniowych, ale także regulaminowych. Otóż w klasie okręgowej drużyna musi mieć na boisku co najmniej trzech tzw. młodzieżowców. Trzeba więc podziękować kilku starszym zawodnikom, nie rokującym nadziei na grę w pierwszym zespole. Otwarcie mówią o tym trener **Mieczysław Nowak,** wiceprezes **Andrzej Karpiel** i kierownik drużyny **Marian Kaim.**

Ich zdaniem rezerwa nie może być przechowalnią, ale naturalnym zapleczem, gdzie sprawdzać się powinno przydatność do gry w III lidze.

Na szansę występu w rezerwie czeka kilku młodych piłkarzy, którzy zakończyli grę w zespole juniorów.

Chcąc zatrzymać ich w klubie musimy im umożliwić debiut wśród seniorów — dodaje **A. Karpiel.**

Powróćmy jednak jeszcze do minionego sezonu. Trzeba podkreślić, że awans do ligi okręgowej nie był jedynym sukcesem drugiej jedenastki Garbarni. Równie udanie startowała w Pucharze Polski, w którym uzyskała prawo gry na szczeblu centralnym, eliminując m. in. Kabel, rezerwę Cracovii i Gościbię Sułkowice. **(sas)**

Węgrzcanka bez boiska

WĘGRZCE Wielkie kojarzą się kibicom przede wszystkim z **Kazimierzem Kmiecikiem,** reprezentantem Polski, piłkarzem Wisły, a wcześniej Cracovii, „królem strzelców" ekstraklasy, przebywającym obecnie w Grecji, gdzie z zespołem Larissa zdobył tytuł wicemistrza kraju.

W tym samym czasie drużyna z jego rodzinnej miejscowości po raz pierwszy w historii awansowała do klasy okręgowej i będzie jedynym w naszym województwie reprezentantem LZS-ów na tym szczeblu rozgrywek.

Węgrzcanka wywalczyła ten sukces grając na kawałku wydzierżawionej łąki, która przypomina piłkarskie boisko chyba tylko dzięki ustawionym na niej bramkom. *„I jak tu przyjąć rywali* — zastanawiają się działacze — *w pobliżu nie ma przecież sztani, nie wspominając o ciepłej wodzie. Warunki do gry fatalne".*

Od 4 lat ciągnie się remont boiska koło szkoły. Trudno więc liczyć na rychłe zakończenie robót. Tym bardziej, że wykonawca — Przedsiębiorstwo Wodno-Melioracyjne z Kłaja — nie grzeszy solidnością. W tej sytuacji głośno mówi się o konieczności wypożyczenia obiektu w sąsiedniej miejscowości. Jedynie dyrektor szkoły, zarazem trener juniorów i działacz Węgrzcanki — **Marian Grzybek** zdecydowanie sprzeciwia się takiemu rozwiązaniu: *„Nie po to piłkarze awansowali, by kibice musieli jeździć na ich mecze do Kokotowa czy Czarnochowic"* — twierdzi.

Celę sportowe zawodników z Węgrzc Wielkich przedstawia trener **Wiesław Jach** (kiedyś występował w Górniku Wieliczka i Victorii): *„Chcielibyśmy dłużej pograć w klasie okręgowej. Nie będzie to jednak łatwe. Mamy zdecydowanie najgorsze warunki treningowe. Nie spodziewamy się też poważniejszych zmian w składzie".* Awans do klasy okręgowej wywalczyli: **Krzysztof Opiela, Jerzy Lebiest, Jan Lepa, Artur Kawula, Jan Gastoł, Zbigniew Łyskawa, Krzysztof Sendorek, Grzegorz Starowicz, Ryszard Drożdż, Zbigniew Dyl, Janusz Kica, Paweł Kukiela, Jerzy Szeląg,** senior drużyny 37-letni **Stanisław Koć, Julian Bednarczyk, Wojciech Czop, Stanisław Kaputa, Józef Sobiechowski,** juniorzy **Tadeusz Lembas** i **Sławomir Smęder.**

Z licznego grona działaczy Węgrzcanki do najbardziej aktywnych należą: wspomniany już **Marian Grzybek, Jan Urban, Wiesław Twardzik, Józef Ptasznik, Kazimierz** i **Paweł Szelągowie, Wiesław Nagięć, Jan Pieprzyca,** a także ojciec Kazimierza Kmiecika — **Władysław.**

W tej miejscowości widać zresztą pęd do sportu i starych i młodych. Nie ogranicza się on tylko do piłki nożnej, choć ta cieszy się największą popularnością. Pierwsze sukcesy zanotowali także nastoletni **pingpongiści. Grzegorz Tuleja** zajął na przykład 9 miejsce w amatorskich mistrzostwach Polski, a **Małgorzata Rybka** nie ma sobie równych w gminie Wieliczka, z powodzeniem zaś rywalizuje z najlepszymi w województwie. **(js)**

Na tematy dnia

Podsumowywanie kultury fizycznej

Rozpoczęły się wakacje, przed nimi miały miejsce dwa istotne zebrania, podczas których kompetentni i świadomi sprawy ludzie dyskutowali nad sytuacją naszej kultury fizycznej. Sejmowa Komisja Zdrowia i Kultury Fizycznej oceniała plan i budżet GKKFiS, na tej kanwie przeprowadzając dość gruntowną analizę całej działalności tego resortu, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii wychowania dzieci i młodzieży. To ogromnie ważna ze społecznego punktu widzenia sprawa, która od lat budzi uzasadniony niepokój wśród ludzi zdających sobie sprawę, iż niedostatki w rozwoju fizycznym młodych organizmów są potem w starszym wieku już nie do odrobienia, pogarszają wydatnie i tak przecież kiepską statystykę zdrowotności dzieci, statystykę, w której płaskostopie, wady postawy, brak sprawności ogólnej wykazują tendencję wciąż postępującą.

Chociaż w 1982 r. sprawy kultury fizycznej i sportu młodzieżowego uznano w GKKFiS za jeden z trzech głównych kierunków działania, to jednak — mimo sporych nakładów — stan jest nadal niezadowalający, niewspółmierny do potrzeb i oczekiwań. System obowiązkowego wychowania fizycznego jest mało efektywny a w dodatkowych zajęciach — tych dobrowolnych, pozalekcyjnych — uczestniczy zaledwie 20 procent młodzieży. W efekcie ogromna ilość dzieci wymaga opieki medycznej, leczenia, a ich sprawność fizyczna budzi poważny niepokój.

Znane są kłopoty z brakiem nauczycieli wf (według danych resortowych brakuje ich w Polsce około 8 tysięcy). Lecz przecież sytuacja ta nie wynikła z dnia na dzień, nie od dziś się o tym mówi, a mimo to kształcenie nauczycieli wychowania fizycznego przebiega w zbyt skromnych, jak na istotne potrzeby, rozmiarach, a ponadto wielu absolwentów uczelni nie podejmuje pracy w zawodzie, szukając bardziej intratnych, mniej czasochłonnych zajęć. Myślę, że winien tu jest nie tylko GKKFiS.

Pewien cień nadziei na poprawę sytuacji w niedalekiej przyszłości może budzić to, że resort sportu, wspólnie z Ministerstwami Oświaty i Wychowania oraz Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki podjął ostatnio działania zmierzające do zwiększenia czasu na obowiązkowe lekcje gimnastyki w szkołach, oraz do pewnych innowacji w kształceniu nauczycieli. Zwiększono w tym roku limity przyjęć na studia stacjonarne wf do 1860, zapewniono 1100 miejsc na studiach zaocznych, mają zostać wprowadzone w akademiach wf tzw. studia przemienne, polegające na tym, że studenci stacjonarni po dwóch latach nauki podejmowaliby pracę w szkołach i kontynuowali studia w systemie zaocznym. Planuje się wprowadzenie rocznych, podyplomowych studiów wf w wyższych szkołach pedagogicznych, być może także powrót do 2-letnich pomaturalnych studiów nauczycielskich z kierunkiem wychowania fizycznego.

To są pocieszające objawy, lecz gdybyśmy mieli dziś nawet te brakujące 8 tys. pedagogów, specjalistów od wf, to i tak nie mogliby oni w pełni realizować programu, bowiem na przeszkodzie stanąłby im — a raczej dzieciom — brak odpowiedniego sprzętu sportowego. O tych zagadnieniach mówiono na drugim z wspomnianych wyżej posiedzeń — plenarnych obradach GKKFiS. Jak wynika z przedstawionych materiałów i późniejszej dyskusji, brak sprzętu to w tej chwili najdotkliwsza bolączka kultury fizycznej. Jest tego sprzętu mało, jego jakość też pozostawia wiele do życzenia, a ceny są horrendalne. Producenci windują ceny zdając sobie sprawę z koniunktury, z tego że wszystko i tak znajdzie nabywców. O ile sportowcy wyczynowi, reprezentacje, czołowe drużyny klubowe jakoś sobie poradzą, głównie dzięki umowom z zagranicznymi firmami, o tyle dla zwykłego śmiertelnika kupno trampek, skarpetek, spodenek czy koszulki, a więc tych podstawowych, niezbędnych akcesoriów stanowi barierę, w wielu, bardzo wielu przypadkach po prostu nie do pokonania. Kupić dziś trampki, tenisówki — to marzenie. A przecież, brak obuwia do ćwiczeń to powód zwolnienia z zajęć wf w szkole. Jest to problem poważny, stanowiący zagrożenie dla całej kultury fizycznej w Polsce, dla zdrowia jej młodych pokoleń. Sprawa ta nie powstała nagle. Resort sportu dostrzega ją od lat i od lat sygnalizuje odpowiednim władzom, jednak pozytywnych skutków tych sygnałów nie widać. A boso, na golasa można się gimnastykować na plaży dla nudystów.

Głosy w trakcie obu zebrań były rzeczowe, nacechowane troską. Czy jednak znajdą posłuch, czy sprawią, że sytuacja na polu kultury fizycznej w Polsce zmieni się na lepsze. Na razie mamy wakacje — kolonie, obozy, wczasy. Można będzie odetchnąć trochę świeżym powietrzem, ale co będzie po wakacjach?

(lang)